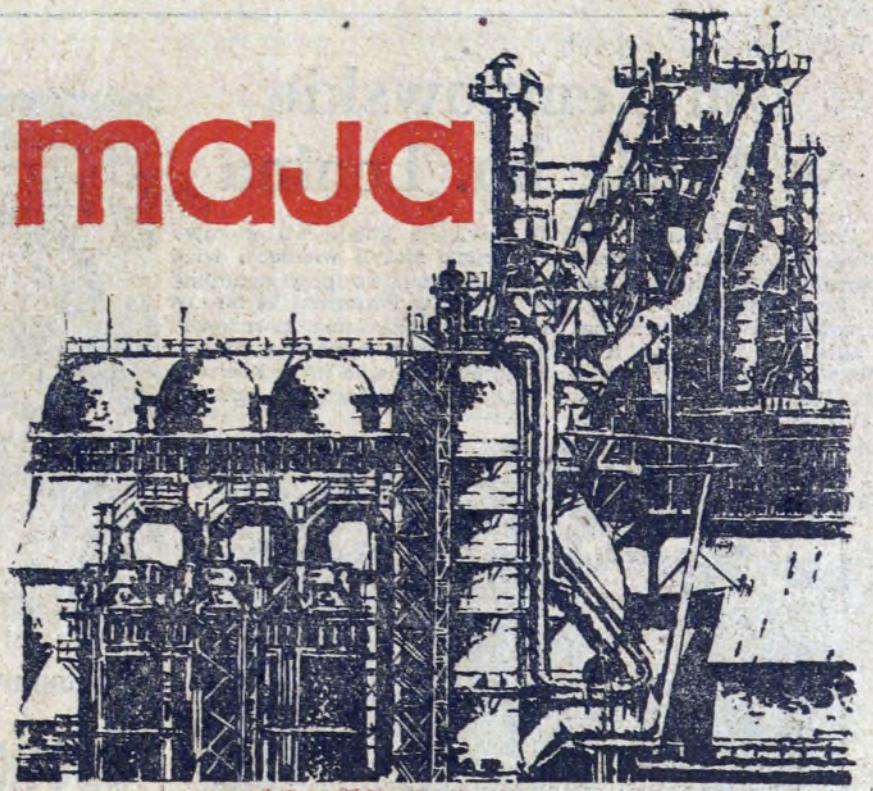




maja



PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 17 (802)

29. IV. - 5. V. 1972 r.

50 gr

Uroczysta akademія w kombinacie

- Okolicznościowe przemówienie tow. J. Nowotnego
- Wysokie odznaczenia państwowe ● Występy artystyczne

W odświętnie udekorowanej Sali Teatralnej Huty im. Lenina, odbyła się w czwartek uroczysta akademія 1-majowa, na którą przybyli weterani ruchu robotniczego oraz przedstawiciele organizacji partyjnych i społecznych. W akademii między innymi uczestniczyli: sekretarz KW PZPR Andrzej Czyż, I sekretarz KD PZPR Nowa Huta Antoni Mroczka, wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Krakowa Władysław Wępsięc, wiceprzewodniczący Prezydium DRN Władysław Gofron.

W okolicznościowym przemówieniu z okazji Święta Pracy, I sekretarz Komitetu Fabrycznego Józef Nowotny przedstawił m. in. krótki rys dziejów majowego święta i walki o godność człowieka, jego prawo do pracy...

szli na ulicę akcentując swoją solidarność z międzynarodowym ruchem robotniczym. W zupełnie innych warunkach obchodzimy ten dzień dzisiaj. Tę roku będziemy manifestować swoje poparcie dla polityki partii i zadań wytyczonych przez VI Zjazd.

Odświętnie dzień ten witają również hutnicy. Rok 1971 załoga kombinatu zakończyła dobrymi wynikami gospoarczymi. Ponad plan wyprodukowano m. in. 303 tys. ton surowki, 137 tys. ton stali, 37 tys. ton wyrobów walcowanych gotowych... Hutnicy przepracowali społecznie 439 tysięcy godzin o wartości ponad 5 mln złotych. W konsekwencji uzyskano ponadplanową akumulację w wysokości 273 mln zł.

Załoga HiL odpowiedziała również wzmocnionym wysiłkiem na apel partii i rządu. W akcji — 20 mld złotych, pracownicy huty zobowiązali się do dodatkowej produkcji o wartości 415 mln zł. Zadania

są wykonywane rytmicznie. „Dobra, wydajna praca — podkreślił mówca — to jedyna droga do dalszej, odczuwalnej poprawy życia”.

W dalszej części uroczystości, w uznaniu zasług dla weteranów ruchu robotniczego, byłych działaczy PPR, udekorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Franciszek Baliński. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: Jana Kudłę, Franciszka Skórę, Tadeusza Krzewickiego, Tadeusza Bolka, Edwarda Kozłowskiego, Bolesława Sikorę, Stefana Zbika, Antoniego Szklarczyka, Mieczysława Kozłowskiego, Juliana Kaczora, Stanisława Godzica, Antoniego Kolano, Stanisława Jabłońskiego, Jana Doroza, Henryka Kowalskiego i Jana Łakotę.

Po części oficjalnej, w bogatym programie wystąpili artyści krakowscy. (R)

Z okazji Święta Pracy, kierownictwo polityczne i gospodarcze HiL składa wyrazy uznania i podziękowania całej załodze kombinatu, wszystkim inicjatorom i realizatorom zadań dodatkowych, współtwórcom, pomysłnym rezultatów minionego i obecnego roku.

Hutnikom, budowniczym, ich rodzinom — wszystkim mieszkańcom naszej rozkwitającej dzielnicy ślemy życzenia pomysłności i szczęścia.

Niech się święci dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy — 1 Maja.

Za Egzekutywę KF PZPR w HiL
I sekretarz
JÓZEF NOWOTNY

M iasto, jak zwykle, tonie w czerwieni i w bieli. Dekoracje. Odświętny nastrój.

Od lat, a w Krakowskim od 27 lat, szczególnie uroczystość obchodzimy święto 1 Maja.

Jest w nim — w tym święcie — bohaterska i wieloletnia tradycja walki klasy robotniczej o swe prawa i wyzwolenie. Jest w nim, odczuwana w tym dniu spontanicznie i bardziej emocjonalnie niż kiedy indziej, wielka idea solidarności wszystkich pracujących na całym świecie. W tym dniu wyrażamy przekonanie, że ustroj sprawiedliwości społecznej socjalizm, jego podstawa: społeczna własność środków produkcji oraz przodownictwo polityczne klasy robotniczej stana się — w rezultacie współdziałania wszystkich ludzi pra-

W tym zestawieniu, słowa „wszystko co czynimy służy nam samym”, nabierają, każdy przysna, zupełnie innego wymiaru i rangi.

P ierwszego Maja spotykamy się w pochodzie, zwykle, pogodni i uśmiechnięci. Codzienne troski odkładamy jakby do la-musa. Chcemy w tym dniu świętować naszą solidarność i demonstracyjnie wyrazić poparcie dla wspólnych i nadrzędnych celów łączących wszystkich postępowych ludzi w świecie.

Chcemy w tym dniu podkreślić, że cementuje naszą socjalistyczną rzeczywistość poczucie wielkiej wiary w walce o pokój, głębokie przekonanie o słuszności przyjaźni i współpracy łączącej nas ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi narodami wspólnoty

Niech się święci 1 Maja!

cy — powszechną i dominującą formą organizacji społeczeństw w XX wieku.

W naszych aktualnie warunkach pierwszomajowe święto, to okazja do wyrażenia opinii, że — tylko wspólnym wysiłkiem, razem i zbiorowo poszukując najlepszych rozwiązań, właściwego stylu pracy, zarządzania i gospodarowania zbudujemy Polskę, w której — jak powiedział niedawno towarzysz Edward Gierek, ważne jest to — „...by Polakom żyło się coraz lepiej”.

Wszystko co czynimy służy nam samym.

Można by to zdanie potraktować jako slogan, jak banał. Jednakże, zastanówmy się: czy obojętne jest nam ile nowych mieszkań zbudujemy? jaka będzie jakość produkowanych artykułów i towarów? wielkość świadczeń socjalnych dla ludzi? możliwość nie tylko wygospodarowania, ale i wypracowania dodatkowych środków na podwyżki płac?

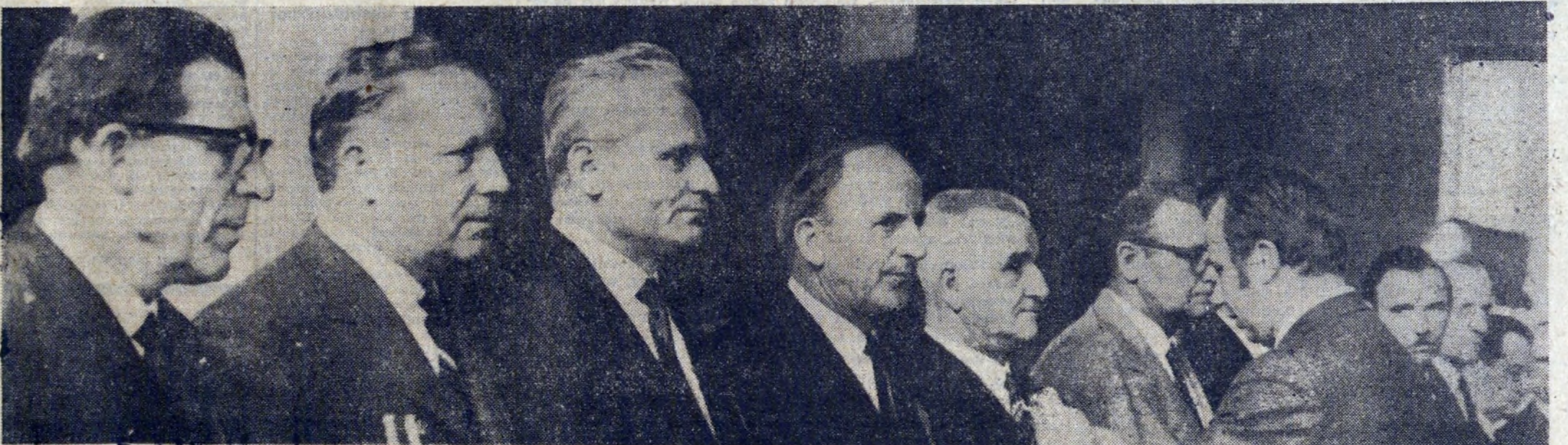
socjalistycznej, jednomyślnie potępienie prowadzonej przez USA wojny w Wietnamie i izraelskich agresorów na Bliskim Wschodzie, zdecydowane dążenie do całkowitej likwidacji kolonializmu w świecie.

W pół roku po VI Zjeździe Partii, w atmosferze optymizmu, systematycznie dokonywanych zmian zmierzających do skierowania gospodarki na tory nowoczesności, postępu technicznego i organizacyjnego, w sytuacji, gdy nasi hutnicy — do „banku 20 miliardów złotych dodatkowej produkcji” postanowili dorzucić 415 mln zł własnego wkładu — tym zdecydowanie, w pochodzie, manifestować będziemy swą jedność z polityką partii i jej programem uchwalonym na VI Zjeździe.

W dniu 1 Maja — mieszkańcom naszej dzielnicy, hutnikom i budowniczym, pracownikom wszystkich zawodów i branż, ślemy najlepsze, serdeczne, pierwszomajowe pozdrowienia.

NIECH SIĘ ŚWIECI 1 MAJA!

GNH



Akademія 1-majowa w HiL: dekoracja zasłużonych działaczy PPR wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Fot. S. GAWLIŃSKI

Dni Leninowskie w Hucie im. Lenina

Zarząd Fabryczny TPPR zorganizował szereg imprez z okazji 102 rocznicy urodzin W. I. Lenina i obchodu Dni Leninowskich. W dniu 22 bm. w Zakładowym Domu Kultury odbyły się półfinały konkursu pt. „Lenin na ziemi polskiej”.

stawiciele kolektywu kierowniczego złożyli wieniec i wiązanek kwiatów przy pomniku Lenina w Poroninie. 24 bm. w Ośrodku Szkolenia Zawodowego otwarta została wystawa, sprowadzona do HiL z Muzeum Lenina w Warszawie, obrazu-



Plenum KF PZPR

Na wczorajszym plenum KF PZPR dokonano oceny działalności fabrycznej organizacji partyjnej za okres ubiegłych 15 miesięcy, a więc począwszy od X Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KF.

W okresie tym głównym motywem działania były m. in. wytyczne VIII Plenum KC Partii w zakresie warunków socjalno-bytowych załóg oraz przegląd partyjnych szeregów. W trakcie przeglądu z organi-

zacji odeszli ludzie przypadkowi i bierni.

Drugi ważny odcinek działalności, to zapewnienie realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych przez pracowników HiL.

Następnie oceniono działalność dyrekcji i Rady Zakładowej Kombinatu w dziedzinie poprawy warunków pracy i życia załogi huty za rok 1971.

Obrodam przewodniczył sekretarz KF Edward Cisowski. (hs)

Informujemy, że...
...tegoroczna wypłata z tytułu Karty Hutnika będzie dokonywana wg nowych zasad, które dotyczą pracowników wydziałów hutniczych i pomocniczych, nie zatrudnionych w ruchu ciągłym. Przeciętna podwyżka dla nich wyniesie około 30 proc.

Uczniowie ZSB na Zamek Królewski
Godny uznania jest czyn młodzieży z klasy IId Zasadniczej Szkoły Budowlanej im. Karola Świerczewskiego w Nowej Hucie, osiedle Szkolne. Przez aczyła ona -wag nagrodę w kwocie tysiąc złotych, zdobytą za zajęcie III miejsca w pracach społecznych przy budowie warsztatów szkolnych, na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. (jd)



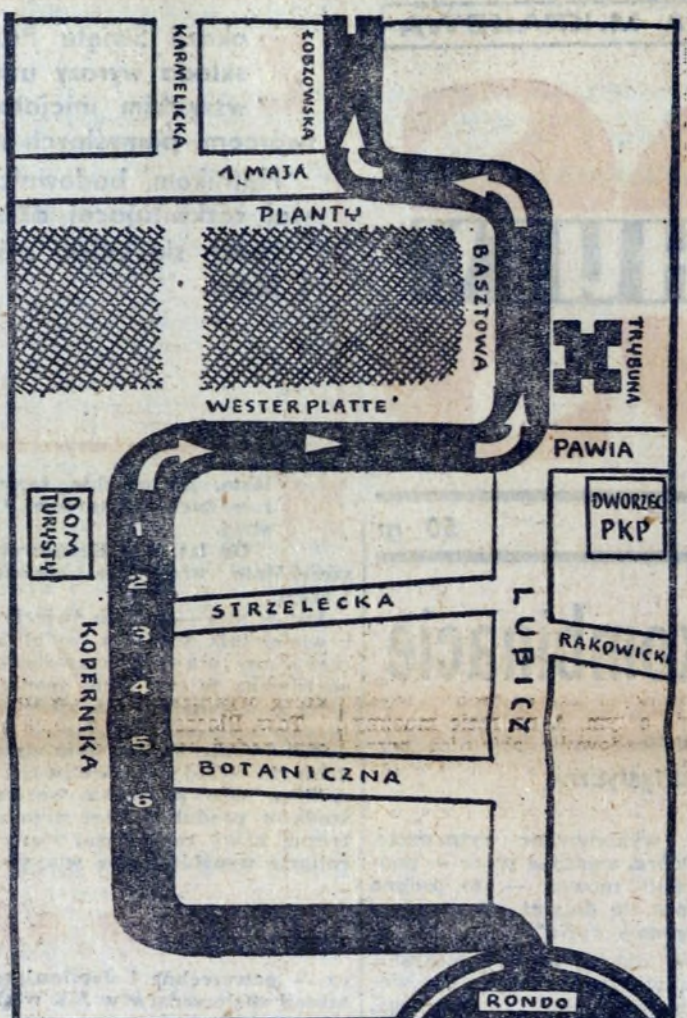
W wyniku eliminacji do finału zakładowego konkursu zakwalifikowało się 6 pracowników HiL, a to: Janina Kardaszewska, Krystyna Mąsior - z Dyrekcji Inwestycji, Dominik Dzieżyc z pionu Głównego Konstruktora, Stanisław Kowalczyk z Walcowni Slabing, Józef Słowiński - z pionu Głównego Mechanika i Kazimierz Imiołka z Wydziału Wlewnic.

W wydziałach huty i Zakładowym Domu Kultury oraz klubie TPPR, odbyły się spotkania z młodzieżą Zasadniczej Szkoły Zawodowej, w czasie którego prelekcję o działalności Lenina na ziemi polskiej wygłosiła mgr Barbara Michałowska z Muzeum Lenina w Poroninie.

W wyniku eliminacji do finału zakładowego konkursu zakwalifikowało się 6 pracowników HiL, a to: Janina Kardaszewska, Krystyna Mąsior - z Dyrekcji Inwestycji, Dominik Dzieżyc z pionu Głównego Konstruktora, Stanisław Kowalczyk z Walcowni Slabing, Józef Słowiński - z pionu Głównego Mechanika i Kazimierz Imiołka z Wydziału Wlewnic.

Zarząd Fabryczny TPPR i kierownictwo Ośrodka Szkolenia Zawodowego zapraszają młodzież szkół z terenu dzielnicy Nowa Huta do obejrzenia wystawy eksponowanej w hali Ośrodka na os. Złota Jesień. JANUSZ ENGEL

Spotkamy się w pochodzie



TAK JAK CO ROKU, zamieszczamy dziś mapkę miejsca zbiórki kolumny nowohuckiej i trasy pochodu pierwszomajowego. Przypominamy, że pracownicy Huty im. Lenina i mieszkańcy Nowej Huty spotykają się o godzinie 10.30 na ulicy M. Kopernika. Kolumna nowohucka ustawia się począwszy od wiaduktu (przy ul. Blich) wg następującej kolejności:

1. Czołówka: orkiestra hutnicza, poczty sztandarowe, Komitet Organizacyjny Obchodu Święta Pracy, grupa zasłużonych pracowników i rencistów z odznaczeniami państwowymi, stalowników i budowlanych w strojach roboczych, grupa działaczy Polskiej Partii Robotniczej i członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z terenu dzielnicy i kombinatu.
2. Tysiącosobowa grupa młodzieży ZMS w strojach organizacyjnych z terenu dzielnicy Nowa Huta i Huty im. Lenina.
3. Kolumna Huty im. Lenina: Pion Głównego Energetyka, Zakład Kokschemiczny, Zakład Materiałów Ogniotrwałych, Pion Transportu Kolejowego, Zakład Remontów Hutniczych, Wielkie Piece, Stalownia Martenowska, Walcownia Zimna Blach, Wydział Rur Zgrzewanych, Walcownia Taśm, Pion Głównego Automatyka, Pion Głównego Mechanika, Aglomerownie, Wydział Wlewnic, Stalownia Konwertorowa, Wydział Walcownie Wstępne, Walcownia Gorąca Blach, Pion Dyrektora Technicznego HiL, Pion Dyrektora Inwestycji, Kontrola Techniczna, Pion Dyrektora Naczelnego, Pion Dyrektora Administracyjnego, barwna grupa pracowników i zespołów artystycznych Zakładowego Domu Kultury HiL.
4. Załogi nowohuckich przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego, miejskiego i przemysłu materiałów budowlanych: Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy HiL, Mostostal, Elektromontaż, Elektroprojekt, Montin, KPBP, PZRI, NPTB, PBM, ZZCB, Cementownia „Nowa Huta”, Instytut Przemysłu Materiałów Budowlanych, PTSPcem., KZBiZ, KPRI-2, DIM, MPRB i ZPT.
5. Nauczyciele, pracownicy służby zdrowia, nowohuckiego przemysłu, handlu i spółdzielczości: MPEC, MPO, DZBM, DRN, Zakład Mieczarski, NDPT, spółdzielnia elektrotechniczna, „Aktywizacja”, „Rzemiosło”, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Hutnik”, PKP, MHD Artykuły Spożywcze, MHD Artykuły Przemysłowe.
6. Kolumna młodzieży, członków ZHP w strojach organizacyjnych.
7. Kolumna Nowej Huty i Huty im. Lenina wyruszy do pochodu z ul. M. Kopernika i przejdzie ulicami: Westerplatte, Basztowa, 1 Maja, Garbarska do Karmelickiej, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu. Pracownicy Huty im. Lenina mogą powrócić do Nowej Huty hutniczymi autobusami, które stać będą na ul. Karmelickiej - od Bato-rego do alei oraz autobusami MPK z Nowego Kleparza.

Ocena rozwoju dzielnicowej organizacji partyjnej

Możliwość dodatkowego zatrudnienia

nych na terenie nowohuckich zakładów pracy działa ponad 5900 członków i kandydatów partii. Około 25 proc. towarzyszy stanowią kobiety. Jeśli idzie o wiek, to wśród nowo przyjętych przeważają ludzie około 30 roku życia. Egzekutywa przywiązuje dużą wagę do jakości partyjnych szeregów, wysokich wartości moralnych towarzyszy, zdecydowanego światopoglądu materialistycznego. Stąd też ostatnio odeszło z organizacji wielu ludzi przypadkowych i biernych. Rozważano również szanse zwiększenia współczynnika

zmianowości w przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych, spółdzielczości, usługach i transporcie. Zgodnie bowiem z Uchwałą VI Zjazdu Partii poprzez szersze niż dotychczas wprowadzanie pracy wielozmianowej może znaleźć pracę, dodatkowo 200 tysięcy osób. Szanse wzrostu zatrud-

Z okazji Dnia Hutnika - wiele atrakcyjnych imprez

Podobnie jak co roku uroczyste obchodzie będziemy w Nowej Hucie, tradycyjnie srodowiskowe święto - Dzień Hutnika. Spośród wielu imprez chcielibyśmy już dziś zapowiedzieć dwie. Szczegóły dotyczące pozostałych imprez przede wszystkim o charakterze rozrywkowym i sportowym, podamy w następnym numerze „Głosu”.
W dniu 6 maja odbędzie się w salach Kasyna HiL hutniczy bal. Początek o godzinie 20. Wstęp za zaproszeniami.
Główna uroczystość Dnia Hutnika odbędzie się u nas 12

bm. Spotykamy się wszyscy w tym dniu w hali sportowo-widowiskowej KS Hutnik, na uroczystej akademii. Początek o godzinie 18. W programie: część oficjalna, dekoracja zasłużonych hutników, występy artystyczne. (jd)

Spotkanie z kombatantami w P-61

Z okazji „Dnia Kombatanta” odbyło się 26 bm. spotkanie z b. bojownikami o wolność i więziami obozów koncentracyjnych zorganizowane przez kolektyw kierownicy Walcowni Gorącej Blach. Z serdecznymi słowami zwrócił się do kombatantów I Sekretarz KZ PZPR P-61 tow. Lucjan Kotasiewicz, następnie przemawiał z-ca kierownika wydziału mgr inż. Władysław Sikora, który podziękował kombatantom w wydziale za wysiłek zbrojny w czasie okupacji oraz wydatną pracę po odzyskaniu niepodległości. W imieniu Rady Zakładowej P-61 gorąco powitał kombatantów przew. Antoni Fajkel, wręczając im skromne nagrody.

Pracownicy huty oraz ZRH przy HiL, którzy są członkami SZBDJ „Domhut” przy Hucie im. Lenina, powinni dokonać formalnego wpisu do naszej Sp-ni: wpłaty kwoty 600 zł, tj. 100 zł jako wpisowego oraz 500 zł. jako udziału na konto naszej Sp-ni nr 709-6-2/558 w NBP V Oddz. Kraków - N. Huta. Kandydatury tych pracowników przy przyjmowaniu ich na członków będą rozpatrywane przez Zarząd SZBDJ „Domhut” przy HiL przy uwzględnieniu tych samych zasad jakie będą stosowane wobec pozostałych pracowników Huty pragnących budować domy

Po odczytaniu przez prezesa Kola ZBoWiD P-61 Tadeusza Michno „Apelu Europejskich Kombatantów” i przyjęciu go przez zebranych - wystąpił Zespół ZDK z pięknym programem artystycznym o tematyce zbliżeniowej. Wykonawczyń zostały obdarzone wiązkami kwiatów.

KOMUNIKAT SZBDJ „Domhut” przy Hucie im. Lenina
W związku ze śmiercią **Jana Stępnia** długoletniego pracownika Huty im. Lenina, Zonie i Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia składają koleżanki i koledzy z Dyrekcji Inwestycji.

Jak wykonujemy? PLAN

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HiL DO 26 BM. WŁ.	Wydz. Profilii Giętych Bochnia profile gięte	103
proc. planu	PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE. Bardzo dobre wyniki produkcyjne uzyskała załoga Aglomerowni. Wykonała plan dając dodatkowo kilkadziesiąt tysięcy ton spieku. Rytmicznie pracuje załoga Wielkich Pieców. Jej rezultat, to dodatkowa produkcja ponad 5 tys. ton surówki. Bardzo dobra passa trwa w naszych Stalowniach. Dodatkowa produkcja stali przekroczyła 10 tys. ton, w tym prawie po połowie jest stal martenowskiej i konwertorowej. Bardzo dobre wyniki osiągnęła załoga Walcowni Wstępnych. Wykonała plan z nadwyżką ok. 16 tys. ton kęsisk i kęsów.	
Zakład Mat. Ogniotrwałych		
wyroby szamotowe		102
wyroby zasadowe		101
Zakład Kokschemiczny		
koks ogółem		107
koks wielkopiecowy		108
Agglomerownia HiL		
aglomerat I		112
aglomerat II		115
Wielkie Piece		
surówka		102
Stalownia HiL		
stal ogółem		103
stal martenowska		103
stal konwertorowa		102
stal elektryczna		110
Wydział Wlewnic		
wlewnice		82
Wydział Walcownie Wstępne		
kęsiska		104
kęsy		108
Walcownia Slabing		
slaby		106
Walcownia Gorąca Blach		
blachy		102
Walcownia Gorąca Taśm		
taśma		107
Walcownia Drobną		
profile drobne		103
walcówka		102
Walcownia Zimna Blach		
blacha czarna		100
blacha ocynkowana		108
blacha ocynkowana ogniowo i elektrolitycznie		100
Wydział Rur Zgrzewanych		
rury stalowe		98

WYKONALI SWĘ ZADANIA. Nie zawiódła załoga Walcowni Slabing. Wykonała plan dostarczając dodatkowo ponad 10 tys. ton słabów. Dobre wyniki produkcyjne uzyskała załoga Walcowni Gorącej Blach. Osiągnęła dodatkową produkcję kilku tysięcy ton blachy. Rytmicznie i bardzo wydajnie pracowała też załoga Walcowni Zimnej Blach. Dodatkowa produkcja została osiągnięta w asortymencie blachy czarnej, blachy ocynkowanej oraz blachy ocynkowanej elektrolitycznie. Plan produkcji blachy ocynkowej ogniowo został wykonany w 100 proc.

POZOSTALI W TYLE. Nie wykonana planu załoga Wydz. Wlewnic. Niedobór wynosił ok. tysiąca ton. Już po raz drugi notujemy nie wykonanie zadań przez załogę Wydz. Rur Zgrzewanych. W ciągu minionego tygodnia niedobór nieco się powiększył i wynosi aktualnie 123 km rur. Nie został również wykonany plan w produkcji taśmy: niedobór wyniósł ok. 200 ton.
POSTÓJ WAGONÓW PKP W NORMIE. W ciągu minionego tygodnia nie było przekroczeń limitu postoju wagonów PKP w hucie. Rotacja taboru była dobra, załadunki odbywały się prawidłowo. Oto średni czas postoju wagonów PKP w hucie: 20 bm. - 11,0, 21 bm. - 10,8 godz., 22 bm. - 11,1 godz., 23 bm. - 10,9 godz., 24 bm. 11,1 godz., 25 bm. - 11,1 godz., 26 bm. - 11,1 godz. (jd)



Na scenie Teatru Ludowego.

Z OBRAD KONFERENCJI RAD — ZAKŁADOWEJ I ROBOTNICZEJ



Podczas obrad Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej RZK: rozmawiają (od lewej) Władysław Kruczek, Józef Klasa i Józef Nowotny.

Rzecz w tym, aby dobrze służyć całej załodze

W Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Rady Zakładowej Kombinatu, obradującej w dniu 24 bm. udział wzięło 170 delegatów. Licznie reprezentowane były władze partyjne, państwowe i społeczne na czele z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym CRZZ tow. Władysławem Kruczkiem, członkiem KC, I sekretarzem KW PZPR tow. Józefem Klasą, członkiem KC, I sekretarzem KF tow. Józefem Nowotnym, wiceministrem przemysłu ciężkiego tow. Zbigniewem Sobczykkiem, przewodniczącym ZG ZZH tow. Antonim Setą, dyrektorem ZHIS tow. Janem Haratykiem, wiceprzewodniczącym RN m. Krakowa tow. Janem Skibą.

Wprowadzenie do dyskusji przewodniczącego RZK tow. Antoniego Dańkowskiego było inne niż zazwyczaj, nietypowe. Ilustrował je film z życia, pracy i wypoczynku naszych hutników, nakręcony przez filmowców-amatorów z AKF ZDK HIL: Stanisława Wolaka, Macieja Korusa, Jerzego Ridana i Eugeniusza Majera. Mogę powiedzieć, że ta innowacja była interesująca, przyjęto ją z dużym uznaniem.

W pełni zdało również egzamin podzielenie delegatów, według ich zainteresowań, na 5 zespołów problemowych. Dzięki temu mogło wypowiedzieć się w dyskusji o wiele więcej osób niż zwykle i faktycznie skorzystało z zabrania głosu niemal 100 osób. W zespołach omawiano następujące zagadnienia: wykorzystanie czasu wolnego po pracy, sprawy socjalno-bytowe, działalność związkową, problematykę bhp i warunków pracy, inwestycje socjalne.

Już samo wymienienie tych grup zagadnień wskazuje jak rozległy był zasięg dyskusji, jak wiele spraw omawiano w jej toku. Po przedstawieniu wniosków wysuniętych przez zespoły problemowe przez tow. Wolaka, Burdaka, Półtoraka, Zietarskiego i Kurzydło odbyła się dyskusja plenarna. Wzięli w niej udział towarzysze: Nowotny, Wasik, Kowal, Zwolińska, Dobrzański, Mirek, Seta, Broś, Semik, Korzec, Polak, Gaździcki, Skiba, Stępień, Ciszek, Urbaś, Wawak, Sobczyk, Mniech oraz przewodniczący CRZZ tow. W. Kruczek.

Paru dyskutantów zastanawiało się na problemem zniesienia różnic między pracownikami umysłowymi i fizycznymi. W pełni uzasadnione jest więc dążenie do zacierania istniejących rozgraniczeń, tym bardziej, że samo życie, społeczny, polityczny i gospodarczy rozwój kraju — stale i konsekwentnie niweluje istniejące różnice.

Wielokrotnie poruszano sprawę skracania czasu pracy, szczególnie w ciężkim zawodzie hutniczym, a co za tym idzie stwarzania coraz lepszych warunków do wypoczynku. Na rewolucyjną podzielenia (5-dniowy tydzień pracy) jeszcze nas w kraju nie stać. Stale jednak i konsekwentnie rozwija się i rozwijać będzie nadal, ruch 4-zmianowy — wszędzie tam, gdzie pracuje się w ruchu ciągłym. Z dobrodziejstwa tego korzysta już wielu naszych hutników. Niedługo korzystać będą wszyscy pracujący w ruchu ciągłym. To jest w tej chwili realna szansa i możliwość. Na więcej nas po prostu nie stać.

A wypoczynek? Zrobiliśmy w ciągu ostatnich miesięcy w tej dziedzinie więcej niż poprzednio przez całe lata. Zwiększyła się wydatnie baza czasowa. Budować będziemy dalej, wspomnę tylko o domu zdrowia w Krynicy i o domu wczasowym w Zakopanem. Natomiast nie wydają mi się dość przemyślane wnioski, usilnie forsowane przez niektórych, aby budować dom wypoczynkowy nad morzem. Nie stać nas obecnie na to. Pytam: ile tygodni w roku byłby ten obiekt wykorzystany? Ile zatem trzeba by do niego dopłacać? Ekonomika, rozsądek dyktują inną drogę działania: wybudujemy nowoczesne, piękne obiekty w górach, które można wykorzystywać przez okrągły rok. Dysponując taką bazą, z łatwością uzyskamy drogą wymianną, dowolną ilość miejsc nad morzem.

Kość niezgody i źródło wielu pretensji — „Karta Hutnika”. Problem różnic i dysproporcji jest znany naszym władzom. Pracuje się nad zniesieniem anomalii, nad likwidacją nieuzasadnionych różnic w nagrodach dla pracowników ruchu 4-brygadowego i ruchu ciągłego oraz nieszczęśliwych „współczynników”. Rzecz w tym, aby równać w górę, a nie obniżać już przyznanych świadczeń. A na to trzeba pieniądze. Dopiero wygospodarowanie środków umożliwi zmianę obecnego stanu rzeczy.

Decyzje już zapadły. Jak dowiaduje się w ostatniej chwili, wprowadzono już częściowe zmiany spełniające postulaty

hutników. Na pełne załatwienie tej sprawy nie trzeba będzie już chyba długo czekać. Mocno zabrzmiął postulat: konieczne są hucie nowe autobusy i to nie „Sany”, ale wozy 50-osobowe. Nasz tabor się wykrusza, powstaje coraz węższe gardło. Ale sprawa nie taka prosta. Jak powiedział tow. Kruczek, czeka na realizację w kraju 3 tys. podań na autobusy. Pojazdów jednak produkujemy mało, o wiele za mało. Może sprawę rozwiąże licencja zagraniczna? Myśli się o tym. A na razie musimy się zadowolić obietnicą przydziału... dwóch, trzech wozów. Trzeba czekać!

Braków mamy zresztą dużo więcej. Nagromadziło się za niedbań i niedostatków, ot chociażby w dziedzinie mieszkaniowej. Obraliśmy jednak właściwe kierunki działania. Idziemy we właściwym kierunku. Hutnicy wysuwają postulaty, o nie nie proszą na kredyt. Dobra, solidna robota, swym wkładem do „banku 20 miliardów zł”, stwarzają podstawę ich spełnienia. Cieszyła nas wysoka ocena przez towarzysza Wł. Kruczka działalności organizacji związkowej HIL, wysoka ocena załogi huty, która tę organizację personifikuje. Na pewno stopniowo, ale konsekwentnie, załatwimy wszystkie sprawy, o których mówiło się podczas wielogodzinnej dyskusji na Konferencji.

Tym optymistycznym akcentem kończę.

JERZY DANEK

Nowe władze RZK

W wyniku wyborów przewodniczącym Rady Zakładowej Kombinatu jest ponownie tow. Antoni Dańkowski, zast. przewodniczącym RZK — tow. Edward Kotula, sekretarzem Rady — tow. Stanisław Ptasnik, skarbnikiem Rady — tow. Tadeusz Płaszewski, społecznym zakładowym inspektorem pracy tow. Władysław Potok, urzędującym członkiem Prezydium Rady — tow. Barbara Krupa. Ponadto w skład Prezydium RZK wybrani zostali tow. tow.: Jan Adamski, Jan Motyka, Stanisław Groń, Bernard Kowalik, Franciszek Kuchta, Jan Kurzydło, Stanisław Plachta.

A oto skład plenum RZK: Stanisław Bajak, Zenon Baran, Henryk Biernat, Józef Broś, Stanisław Cwałina, Lech Chrzanowski, Antoni Dobrzański, Czesław Frankiewicz, Czesław Grzybowski, Stanisław Heliasz, Jerzy Jaszczynski, Bolesław Kaleta, Marian Kalucki, Marian Korzec, Stanisław Krawczyk, Władysław Lisak, Adela Maniecka, Stanisław Marek, Józef Mirek,

Obradująca w ubiegłą sobotę w Hucie im. Lenina 2 Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Rady Robotniczej zamknęła trzyletni okres jej działalności. Okres niezwykle istotny dla działalności samorządu robotniczego.

W obradach obok 169 delegatów reprezentujących załogę wszystkich wydziałów kombinatu uczestniczyli m. in. członek KC PZPR, I sekretarz KF partii Huty im. Lenina — J. Nowotny, wiceprzewodniczący ZG Związku Zawodowego Hutników — A. Daniel, poseł na Sejm PRL — K. Kuraś i dyrektor naczelny kombinatu — J. Błaszczak.

Wprowadzenie do dyskusji wygłosił tow. Tadeusz Szwaczek. W swym wystąpieniu podkreślił, że kadencja upłynęła pod znakiem

WSPÓLNYM WYSIŁKIEM

ważnych wydarzeń politycznych, które stworzyły sprzyjające warunki do realizacji przez samorząd robotniczy HIL współdziałania w kierowaniu hutą. Jednocześnie kadencja ta była okresem wzmożonej aktywności załogi, co wyraziło się podejmowaniem szeregu zobowiązań dodatkowej produkcji. Na dzień dzisiejszy zobowiązania te zamykają się kwotą 415 milionów złotych.

Ustupający prezes Rady Robotniczej omówił działalność rady, stwierdzając, że RR realizując swe zadania z dużą skutecznością nie ustrzegła się od braków w swej pracy. Najistotniejszym z nich było za mało konsekwentne egzekwowanie od kierownictwa administracyjnych realizacji uchwał i wniosków samorządowych.

Najważniejsze osiągnięcia — to poprawa gospodarności oraz rozwiązanie problemu regulaminów premiowych odpowiadających interesom załogi huty.

Informacje z realizacji uchwał samorządu robotniczego przez dyrekcję huty przedstawił dyrektor naczelny kombinatu — Józef Błaszczak, podkreślając, że wszystkie wnioski i uchwały Konferencji Samorządu Robotniczego potrafiły uregulować względnie poprawić sytuację ekonomiczną i płacową w kombinacie.

Organa samorządu robotniczego zajmowały się w tym okresie tak istotnymi dla huty problemami jak poprawa warunków pracy, strukturę organizacyjną huty itp.

Tow. Błaszczak powiedział, że ponad 90 procent zadań nałożonych przez KSR na kierownictwo administracyjne huty zostało wykonanych, część zadań jest w trakcie realizacji, a

tylko bardzo mało zadań nie jest realizowanych z powodu trudności finansowych, bądź też ze względu na „wąskie gardła” biur projektowych bądź brak wykonawców.

Nowością w konferencji była dyskusja w zespołach roboczych. Pozwoliło to uczestnikom na szerszą niż zawsze dotąd wymianę poglądów. W sumie w dyskusji: w zespołach i w plenarnej wzięło udział prawie pięćdziesiąt uczestników obrad.

Oto krótka charakterystyka wypowiedzi w zespołach.

Zespół ekonomiczny

Zasadniczym tematem obrad, którymi kierował tow. Żmuda były sprawy związane z dalszym doskonaleniem systemu płac, organizacji pracy oraz usprawnieniach w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa.

Wiele miejsca zajęły sprawy gospodarki materiałowej oraz pracy zaopatrzenia.

Zespół techniczno-produkcyjny

Najwięcej zainteresowania wzbudziła sprawa inwestycji, zabezpieczenia pracy agregatów i urządzeń oraz jakości produkcji.

Postulowano aby w zespołach odbierających inwestycje uczestniczyli działacze RR, którzy po gospodarsku ocenią wykonanie i kompleksowy odbiór zadania.

Jakość produkcji zależy od nas wszystkich. Mimo poprawy na tym odcinku w Hucie im. Lenina jest jeszcze wiele do zrobienia. Np. na 1 tonę eksportu zużywa się aż 3,5 tony wsadu. Aby ten wskaźnik poprawić muszą m. in. le-

DO NOWYCH ZADAŃ

piej pracować agregaty, musi być konsekwentnie przestrzegany reżim technologiczny.

Obradami zespołu kierował tow. Kruk.

Zespół organizacyjny

Dwie grupy zagadnień wybijały się na czoło dyskusji. Sama organizacja pracy w RR i współdziałanie z innymi organami samorządu robotniczego.

Dyskutanci postulowali m. in. dalsze ujednolicenie dokumentacji, usystematyzowanie zagadnień w taki sposób aby było wiadomo na jaki problem w danym momencie zwrócić uwagę.

Poruszano również problem nowelizacji uchwały samorządu robotniczego.



Sala obrad podczas konferencji Rady Robotniczej HIL.

Fot. S. GAWLIŃSKI

Dyskusja plenarna

Tematem, który przewijał się w wystąpieniach szeregu dyskutantów była gospodarka materiałowa. Jest to ze wszech miar zrozumiałe. Hutnictwo jest bowiem bardzo materiałochłonna gałęzią przemysłu. Stąd też każda oszczędność na materiałach czy surowcach daje w naszych warunkach milionowe kwoty.

Dużo miejsca w dyskusji zajęły sprawy gospodarki magazynowej. Mówiono, że magazyny nie są dostosowane do potrzeb kombinatu, że często nie ma w nich części zamiennych. Ale z drugiej strony jeden z dyskutantów powiedział, że tylko w roku ubiegłym stwierdzono zbędnych zapasów aż za sumę 40 mln złotych. Jak te fakty z sobą pogodzić?

W trakcie konferencji dokonano wyboru nowych władz Rady Robotniczej Huty im. Lenina. Przewodniczącym Rady został ponownie — Tadeusz Szwaczek, sekretarzem — Stanisław Żmuda.

Do Prezydium RR HIL wybrano: Jana Bielińskiego, Ed-

warda Cyganika, Ryszarda Gondka, Józefa Jońca, Lucjana Karpińskiego, Jerzego Kowalskiego, Stanisława Marcinkowskiego, Zofię Pacurę, Mieczysława Szefera, Adama Wicbra, Kazimierz Włoddecki.

W skład Plenum RR HIL w wyniku wyborów weszli następujący pracownicy kombinatu: Władysław Banach, Marian Bochenek, Eugeniusz Bajdo, Stanisław Burda, Mirosław Brzeziński, Józef Gaździcki, Halina Gajewska, Józef Głód, Tadeusz Gumula, Bogdan Humiczewski, Zdzisław Hyla, Jerzy Jaros, Maria Kłapca, Władysław Koniewski, Kazimierz Krański, Stanisław Krawczyk, Kazimierz Kruk, Mieczysław Krzeczowski, Henryk Kubicki, Kazimierz Kulesza, Eugeniusz Latopolski, Stefan Letner, Sławomir Maciejewski, Władysław Maraszkiewicz, Józef Mazgaj, Stanisław Mazurek, Stanisław Pisarski, Jan Plątek, Bolesław Pleszka, Marian Serwaczek, Jan Skoczek, Henryk Sprawski, Józef Staszczak, Stanisław Stokowski, Stanisław Surmiak, Karol Szela, Stefan Świerczek, Włodzimierz Waligura, Zdzisław Walkiewicz, Stanisław Więcek, Hieronim Wiśniewski, Stanisław Wittek, Kazimierz Włodęcki, Zbigniew Włodarczyk, Zdzisław Zarebiński.

W. KACZMARSKI

Budowniczy Hił i tym razem dotrzył słowa

36 dni przed terminem ruszyła bateria koksownicza nr 11

Duży sukces odniosła załoga PPB Hił oraz przedsiębiorstw podwykonawczych. Wykonała, a nawet poważnie przyspieszyła, realizację swego zobowiązania podjętego dla uczczenia VI Zjazdu Partii. Jak pamiętamy, postanowiła ona przekazać do eksploatacji baterię koksowniczą Hił nr 12 35 dni przed terminem oraz baterię nr 11 o 30 dni wcześniej. W rezultacie, terminy te zostały jeszcze dodatkowo skrócone: o 7 dni przy baterii nr 12 i o 6 dni przy baterii nr 11. Łącznie, oddanie obu baterii od eksploatacji zostało przyspieszone o 78 dni w stosunku do terminu uchwały rządowej.

Jakie daje to hucie i gospodarce narodowej korzyści? Obliczono, że dodatkowa produkcja koksu i wyrobów węglowodnych z obu baterii przedstawia wartość ok. 78 mln zł. Taki jest zatem wkład budowniczych Huty im. Lenina do banku „20 mld złotych”.

W dniu 24 bm. w obecności członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ tow. Władysława Kruczka, nastąpiło uroczyste przekazanie 11 baterii do ruchu. Budowniczym serdecznie gratulowano sukcesu, dziękowano za ich ofiarną i dobrą robotę.

Dwie nowe baterie koksownicze posiadają

projektową zdolność produkcyjną wynoszącą ok. 780 tys. ton koksu na rok.

A teraz parę słów o twórcach sukcesu, o najbardziej wyróżniających się na tym kompleksie inwestycyjnym — budowniczych. Wymienię tylko niektóre nazwiska. Duży wkład pracy wnieśli brygady ZBM nr 2 PPB Hił: Jana Podoby, Jana Bodury, Edwarda Goll, Czesława Wilkosa, Piotra Osady, Stanisława Plekarezyka, Edwarda Barwińskiego, Józefa Mikruta, Kazimierza Majki. Z nadzoru należy wymienić przodujących mistrzów: Jerzego Pożyckiego, Stanisława Pszonkę, Ryszarda Bieleckiego, Jana Klimka, Czesława Stochla, Wiesława Kuleszę, Franciszka Drożdżaka. Kierownikiem budowy był inż. Andrzej Ząbek.

Duży wkład rzetelnej roboty wnieśli brygady KPB PP, Mostostalu, Elmontu, Montinu, PZRI, ZRW, ZRI, ZRS, ZZIPP. Na wyróżnienie zasłużyli sobie także pracownicy „Rozruchu”, m. in.: Alojzy Jankowski, mgr Władysław Kapusta, inż. Łukasz Przedzimiński, inż. Mieczysław Araszkiwicz, inż. Franciszek Chmiel. Kierownikiem rozruchu obu baterii był inż. Mieczysław Patrzalek.

(jd)



Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ tow. Władysław Kruczek wśród budowniczych nowej baterii koksowniczej. Fot. ST. GAWLIŃSKI

Z Konferencji Rady Zakładowej PPB Hił

Lepsze warunki socjalne — wydajniejsza praca

Budowlanych tow. Prokopiak, wiceminister budownictwa tow. Szozda, kierownik Wydz. Budownictwa i Gosp. Komunalnej KW PZPR tow. Lenczowski, sekretarz KD PZPR tow. Szczurek, st. inspektor CRZZ tow. Dobrowolski, sekretarz WKZZ tow. Wojciechowska, przewodniczący ZO Zw. Zaw. tow. Bazan. Obecni byli także przedstawiciele Huty im. Lenina.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał przewodniczący RZ tow. Stefan Plezia. W dyskusji poruszono szeroki wachlarz zagadnień, koncentrując uwagę na sprawach socjalno-bytowych, bhp, warunków pracy na budowach PPB Hił, rozslanych po całym niemal kraju, a także za granicą. Wielokrotnie przewijały się też problemy organizacyjne i placowe.

Budowniczy naszej huty przyszedł na swą konferencję związkową z poważnym dorobkiem w pracy. Wykonują trudne zadania inwestycyjne bardzo dobrze. Zazwyczaj przed terminem (przykład: 11 bateria koksowa). Przekazują budowane przez siebie obiekty z wysoką oceną jakościową. O ich umiejętnościach świadczą fakt, że powierzane im są coraz to nowe budowy w kraju i za granicą, takie, jak np. rozbudowa Huty im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim, rozbudowa Huty Zawiercie, budowa obiektów w Ilmenau (NRD).

Jednakże — jak podkreślano w dyskusji — z tym stałym wzrostem zadań nie idą niestety w parze lepsze warunki pracy, zwiększenie mechanizacji ciężkich i pracochłonnych robót. No i przede

wszystkim dają się we znaki dalekie od „przystoitego” poziomu — warunki socjalno-bytowe. Nie nadają się z tym prosto za potrzebami, nie poświęca temu dostatecznej uwagi. Stąd biorą się liczne wnioski i postulaty budowniczych Hił, aby zawodowi budowlanych nadać odpowiednią, wysoką społeczną rangę, aby poprawić warunki pracy i płacy, aby otoczyć załogi troskliwą opieką socjalno-bytową.

Dużo do zrobienia jest również w dziedzinie mieszkaniowej. Przychodzi do głowy, że w tym zakresie, wystarczającą, w PPB Hił na mieszkanie trzeba czekać długie lata. A przecież mówiąc o preferowaniu zawodu budowlanych, myślimy m. in. o przydziale mieszkań.

Bogata we wnioski, konkretna i krytyczna dyskusja ukierunkowana na prace Rady Zakładowej i Rady Robotniczej PPB Hił na okres nowej kadencji w latach 1972-75. Wskazuje na pilniejsze potrzeby, wytycza drogę działania. Ujęte one zostały w przyjętej przez Konferencję uchwałę.

W wyniku wyborów powołano nowe władze związkowe przedsiębiorstwa. Przewodniczącym Rady Zakładowej został wybrany ponownie tow. Stefan Plezia, zastępcą przewodniczącym tow. Mieczysław Bartosik, sekretarzem — tow. Zdzisław Słowik. Konferencja dokonała ponadto wyboru społecznego zakładowego inspektora pracy, którym został tow. Tadeusz Urban oraz 13 delegatów na Konferencję Okręgową i 3 na Krajowy Zjazd Zw. Zaw. PBPMB.

JERZY DANEK

Gdy decydują sekundy

Karetka Pogotowia Ratunkowego pędzi na syrenie. Celem jest szpital w powiatowym mieście. Pacjentka jest w stanie silnego kwotoku. Lekarz dyżurny i ordynator decydują: stan bardzo ciężki, silne wykrwawienie, potrzebna krew; dużo krwi. O życiu decydować będą nadchodzące minuty.

Sytuacja staje się dramatyczna, gdy okazuje się, że chora nie ma nigdzie wpisanej swojej grupy krwi, a sama jest nieprzytomna. Konieczne jest więc badanie. A to strata 45 minut — minut na wagę kilkudziesięciu następnych lat życia.

Stało się jasne, że rozpoczęcie poszukiwań właściwej grupy dopiero po upływie 45 minut będzie spóźnione. Pomoc więc mógł jedynie przypadek. Kiedy ukończono analizę, chora była w stanie początkowej agonii. Da transfuzji trzeba było przystąpić natychmiast. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności jedna z pielęgniarek i żona ordynatora miały tę samą grupę...

Gdyby nie przystawiony łut szczęścia, ta kobieta nie przeżyłaby już chwili wzruszenia. Kiedy do szpitalnego łóżka podeszło z kwiatami jej dwoje małych dzieci.

Nie trudno chyba wysnuć wnioski z tego autentycznego zdarzenia, przedstawionego na małym ekranie przez reportaż telewizyjny „Kontaktów”. Myślę, że kolegom z TV szło nie tylko o apoteozę wiedzy lekarzy i szlachetnego gestu dwu kobiet, oddających

własną krew innej kobiecie. Przykładów bowiem bezinteresownego poświęcenia można w naszym społeczeństwie znaleźć więcej. Gdybyśmy więc ograniczyli się tu do uzasadnionego ciężki inąd podziwu, uprościlibyśmy chyba sens telewizyjnego reportażu i zgubili bardzo ważną pointę.

Jest nią założenie, iż każdy człowiek powinien znać własną grupę krwi, a wynik analizy mieć ciągle przy sobie. Jeśli bowiem przydarzy się nam ciężki wypadek, ułatwimy pracę lekarzom, zwiększymy szansę na własne ożdrowienie.

Zuważa to takim zakładzie pracy jak huta, zasada taka wydaje się być koniecznością. Personel ZLZ-ów jest na taką akcję przygotowany. Olbrzymi trud może się wskazać kiedyś nieporównanie opłaci.

Czekamy na zbiorowe zgłoszenia załogi. Zdajemy sobie sprawę, że akcja leży w interesie hutników. Powinno się ją zatem usilnie propagować.

Pozostaje także do ustalenia przez załogę kombinatu, gdzie umieszczano by niewielki symbol zawierający cenną informację. Czy wpisać go do dowodu osobistego, do książeczki zdrowia, a może wypisać na przepustce? Gdyby nie pewne okupacyjne uprzedzenia do taktu, zaproponowalibyśmy właśnie taką metodę. Maleńki znak pod łopatką lub pod pachą byłby najpewniejszą dla ewentualnego poszkodowanego gwarancją. Nad tym też warto się zastanowić. M. SUDA

POD WZGLĘDEM CIĘŻKOŚCI WYPADKÓW Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe zajmuje trzecie miejsce w skali Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali. Nie chwalebna to pozycja. Nie mały w niej udział ma również krakowski Zakład Remontów Hutniczych, który w I kwartale bieżącego roku zanotował na swym koncie 31 wypadków, w tym cztery mogły się zakończyć śmiercią poszkodowanych. Czterech „potencjonalnych nieboszczyków” miało po prostu dużo szczęścia, co w niczym nie umniejsza wagi samego problemu.

GROZA SYTUACJI

Każdy, kto przynajmniej raz zetknął się z remontowcami w czasie ich pracy, m. innymi za chował w pamięci zamiennym obraz — grozy sytuacji i niezwykłej odwagi, wręcz brawury ludzi. Pamiętam dokładnie jedną z moich wędrówek po Wielkim Piecu nr 1, podczas generalnego remontu tego obiektu. Był to dzień 16 kwietnia, niedziela czynu społecznego młodzieży ZRH. Wraz z fotoreporterem byłam świadkiem wzmoczonego pośpiechu, który zwykle dominuje w końcowej fazie robót. Chcąc pewne momenty uchwycić na żywo, biegałmy tu i tam, licząc na haperowskie zapewnienie, że nam „włos z głowy nie spadnie”. Niebawem, nasza pewność przerodziła się w wielką nieufność. Z lekkim obserwowaliśmy niefrasobliwość z jaką pracownicy HPR traktowali spadające obok kawały stalowego złomu, cegły... Widocznie przywykli do takiego widoku, a może ośmieli dalekoprzebiegającą w swej wzmocnionej lekceży.

Uśmiech całkowicie zamarł na ustach, gdy koledze gwizdnęła koło ucha stalowa lina! Kiedy wydosłaliśmy się spod rozklekotanych rusztowań, odechnęłam z ulgą, ale nie na długo. Znow dostrzegłam zjawisko niecodzienne. Na wysuniętym na zewnątrz pieca, pomście, gdzieś na wysokości około 30 m od ziemi, fielarny chłopak obsługujący linowy

wyciąg tygla, chyba z zaprawą murarską, świegotął jak nieopierzony wróbel i na widok współpracowników podnosząc wzdzięcznie skrzydełka, przyciśniętym się jakby do lotu... Ten też miał szczęście. Dygocące z „wrażenia” zabezpieczające pomost sznury, wytrzymały tę mocną dawkę humoru...

Nie zawsze jednak i nie wszystkim towarzyszy tak dobra passa. Świadczy o tym choćby smutna

NIEFRASOBLIWOŚĆ PROWOKUJE LOS...

statystyka, która stanowi wstęp do analizy wypadkowości. Sprawom tym poświęcono w ZRH, ostatecznie „bhp-owskie zebranie”, w którym uczestniczyli również przedstawiciele przedsiębiorstwa. Z licznych obserwacji, zakładowej i społecznej służby bhp oraz dyskusji pracowników dozoru technicznego i aktywistów bhp, wyłonili się ciąg zdarzeń, który układa się w pewną prawidłowość. Oczywiście, zarejestrowanego przeze mnie splotu zjawisk (w dniu 15 kwietnia), mówiącego o nieostrożności czy wręcz naiwności remontowców nie należy uogólniać. Zapewne takich niecodziennych historii jest niewiele. W innym bowiem przypadku, co któryś z rzędu pracownik nie wracałby do domu. Tak nie jest. Ale w życiu remontowców występują pewne symptomatyczne zjawiska, które należy bezwzględnie zwalczać, by uniknąć nieszczęść.

RUTYNA CZĘSTO ZAWODZI

Jednoznacznie stwierdzono, że w większości wypadkom ulegają ludzie doświadczeni, którzy w ZRH posiadają kilkuletni staż i związaną z tym dużą pewność siebie. Wśród poszkodowanych przeważają pracownicy w wieku 30 do 40 lat. Znają oni dokładnie specyfikę pracy, są niejednokrotnie dobrymi fachowcami, ale przy tym mają skłonność do przeceniania własnych umiejętności i kondycji fizycznej.

Zwrócono również uwagę, że większość wypadków zdarza się nie przy robotach ciężkich, lecz na skutek nieuwagi i

zwyczajnej nieostrożności, jak np. potknięcie, poślizgnięcie, upadek na schodach... W takich sytuacjach nie zawsze potrzebna jest nawet znajomość przepisów bhp, wystarczy życiowa rozważa.

ORGANIZACJA STANOWISKA ROBOCZEGO

Równie ważna — jak walka z rutyniarstwem i nieostrożnością, w której niemałą rolę mają do spełnienia współpra-

cownicy i koledzy ewentualnych „wypadkowców” — jest właściwa organizacja stanowiska pracy. Bałagan nie tylko utrudnia pracę, ale także utrudnia pole widzenia, może być przyczyną groźnego w skutkach wypadku. W tej kwestii duża odpowiedzialność — nieco tylko upraszczając sprawę — ciąży na dozorcze technicznym — mistrzach, brygadzystach, kierownictwie poszczególnych odcińków remontu, a także i na samych pracownikach. Natomiast rozszerzając problem i uwzględniając specyfikę działalności zakładu, należy do tej współodpowiedzialności wciągnąć także poszczególne działy kombinatu, w których dokonuje się remontu.

W znacznym bowiem stopniu bezpieczeństwo remontowców zależy również od przygotowania pola remontowego oraz od wzajemnej współpracy dwóch, zainteresowanych partnerów. Współpraca ta nie jest łatwa. Trwa prze-

„WSZEŁKA TOLERANCJA JEST SZKODLIWA”

— stwierdził w swoim wystąpieniu kierownik ZRH — mgr inż. Stefan Szydek, który również przewodniczył posiedzeniu. To następny element składający się na behawiorowskie wychowanie.

Kara powinna wynikać z przesłanek przeszłości czyli mieć charakter rozliczenia winnymi i powinna wybiegać w przyszłość, a więc nosić aspekt profilaktyczny, wychowawczy. Jest też środkiem ostatecznym. Stosowanie go winno wyprzedzić wyczerpanie wszystkich poprzednich środków zapobiegawczych. Poświęcono im wiele uwagi. Zakład posiada specjalny program poprawy warunków bhp. Zgłaszano też szereg postulatów i wniosków w czasie dyskusji na zebraniu. Problemem tym poświęcimy jednak uwagę osobno. Tym razem usiłowałam uchwycić podstawowe ogniwa, które są niezmiernie ważne w życiu zakładu. Nie sposób przecież w jednej publikacji traktować o wszystkich sprawach składających się na całokształt zagadnienia bhp.

HENRYKA ROSIEK

Ludzie dobrej roboty

Tym razem przedstawiamy grupę przodujących pracowników Wydz. W-80. Mają oni trudne i odpowiedzialne zadania, rzutujące bez przesady na całą pracę huty. Trzeba przyznać, że załoga Wydz. W-80 z powierzonych jej zadań wywiązuje się bardzo dobrze.

Pracuje sprawnie i bezawaryjnie. Nie bacząc na dokuźliwy hałas i nie zrażając się bardzo trudnymi warunkami pracy, jest zawsze na posterunku — odpowiedzialna, wydajna, czujna.

Na zdjęciach: Józef Lisowski — st. palacz, II sekretarz zmian. org. partyjnej, Kazimierz Charchut — I monter kotłów wysokoprężnych, Kazimierz Gawel — brygadzysta elektryk, Eugeniusz Bystron — I tokarz, Bolesław Bentkowski — suwnicowy mostów przeladunkowych, Tadeusz Jakubek — nadmistrz mechanik kotłów, członek plenum RZ TE i członek egzekutywy POP, Antonina Siwek — st. laborant, sekretarz Oddz. Rady Robotniczej, Władysław Grabowski — brygadzysta ślusarz utr. ruchu, grupowy społ. inspektor pracy, Władysław Koziol — st. maszynista, Marcell Góra — nadmistrz mechanik, Antoni Nowaczyk — I maszynista, Zygmunt Staszak — I tablicowy, sekretarz zmian. organizacji partyjnej.

(jd)

Fot. M. GŁADYFEK



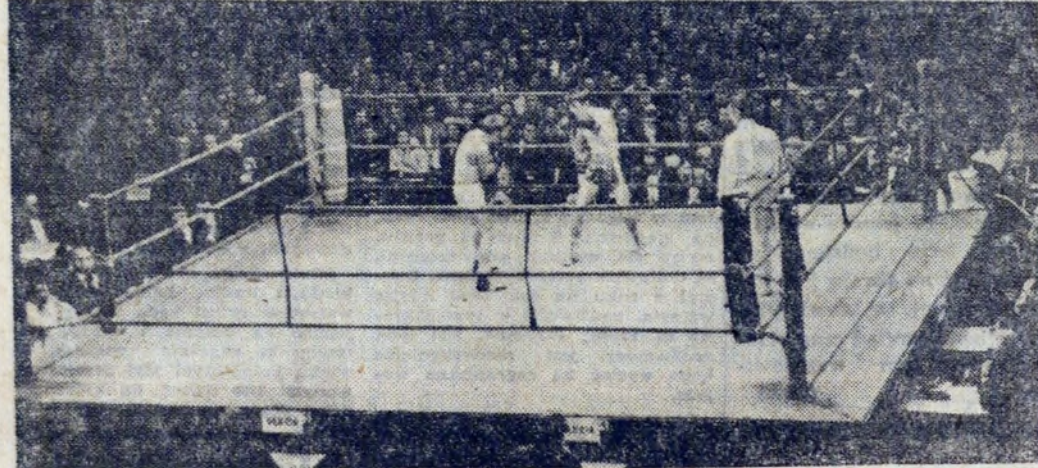
SPORT i turystyka

Stanisław Dragan uratował honor województwa

Dawno już w hali Hutnika nie widzieliśmy takiego entuzjazmu i takich owacji, jakie zgromadziły go zwycięskiej walce finałowej zawodnikowi naszego hutniczego klubu, wielokrotnemu mistrzowi Polski i brązowemu medalistcie olimpijskiemu — **STANISŁAWOVI DRAGANOWI**. Przed walką Gortat, uznany za najlep-

jego kolejnej, trzeciej już porażce. **Byłem bardzo stremowany tymi mistrzostwami. We własnej hali przykro byłoby utracić tytuł mistrza Polski. A przecież od okresu, kiedy ostatni raz wygrałem z Gortatem zaznaczyłem wyraźny postęp w jego karierze. I tym razem jednak nie byłem gor-**

Tomczyk (Wrocław), Wadas (Katowice), Pierwieński (Szczecin), Stawski (Kielce), Rudkowski (Warszawa), Stachurski (Kielce), Dragan (Karków) i Gerlecki (Warszawa). Drużynowo MP wygrał okręg warszawski przed Wrocławiem i Katowicami. Wspomnieć również trzeba



szego pięściarza Polski za rok ubiegły, zapowiadając srogą rewanż za poprzednie dwie porażki z hutnikiem. Obiecał sobie i wszystkim przełamać „kompleks Dragana”. Przez dwie pierwsze rundy mogło się wydawać, że obietnicy dotrzyma. Jednak po dwu rundach musiała przecieć przyszła trzecia, ostatnia, w której nasz mistrz tradycyjnie walczył najlepiej, wznosząc się na wyżyny swych umiejętności. W tym właśnie okresie huraganowe akcje kilkakrotnie zachwiały faworytem i zadecydowały o

szy — powiedział skromnie mistrz Polski w kategorii półciężkiej na rok 1972. Tak, i tym razem okazał się lepszy, choć przewaga ta rzeczywiście była niewielka. Czterech bowiem sędziów wytykowało remis ze wskazaniem Dragana, a jeden minimalne zwycięstwo Gortata. Z dziennikarskiego obowiązku przypominamy nazwiska nowo kreowanych mistrzów Polski, w kolejności wag od papierowej do ciężkiej: Rożek (Wrocław), Lechowski (Wrocław), Kokoszka (Rzeszów),

na zakończenie o sprawnej organizacji turnieju przez działaczy Krakowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego. Słowa uznania należą się też młodzieży zetemesowskiej zatrudnionej w kombinacie, patronującej temu pięściarskiemu maratonowi.

Rusza II liga kobiet

Piłkarki ręczne Wandy Nowa Huta rozegrają dziś i jutro (godz. 16 i 10) spotkania z zespołami AZS Katowice i AZS Złotonia Chorzów.

Opinie o Mistrzostwach

Nowohucy kibice interesujący się boksem na ogół oglądali 43 MP. Mają więc własne zdanie na temat tej imprezy. Zwłaszcza, że wykazała dużą znajomość „przedmiotu” i obiektywizm w ocenie poszczególnych walk. Ponieważ

Węgier, Bułgar, Czechostawianin i sędzia z NRD. Walki zresztą były wyjątkowo fair prowadzone i na ogół nie miały do czynienia ze złośliwymi faulami. To chyba korzystnie świadczy o przygotowaniu technicznym zawodników.

Katowicki „Sport” za największe niespodziankę uznał zwycięstwo wrocławianina Lechowskiego nad wicemistrzem Europy i mistrzem Polski, Leszkiem Błażyńskim. Jednakże dla większości bezpośrednich obserwatorów turnieju trzecia wygrana Dragana z Gortatem jest o wiele większym osiągnięciem. Pamiętamy bowiem bardzo dobrze występy tego zawodnika w reprezentacji kraju w końcu ub. roku i jego dynamiczne ciosy proste zwalające z nóg pięściarzy NRD i Rumunii. On sam także był pewien zwycięstwa. W szatni, przed walką, zapewniał dziennikarzy, że tym razem to już na pewno poradzi sobie z zawodnikiem Hutnika.

Bardzo miarodajna jest tu wypowiedź świetnego ongiś boksera, a dziś wychowawcy i trenera, Zbigniewa Pietrzykowskiego, którego wychowankiem jest właśnie Błażyński. Dla mnie — stwierdził Pietrzykowski — największą sensacją jest kolejna wygrana zawodnika Hutnika. Gortat w ub. roku był przecież w bardzo wysokiej formie, w przeciwieństwie do Błażyńskiego, który jakby właśnie od roku przestał robić postępy.

Generalna ocena sportowa pięściarzy naszego okręgu wypaść musi niezbyt pozytywnie. Reprezentanci Hutnika poza Draganem, nie odnieśli większych sukcesów. Z hutników w finałach widziano przed turniejem także Jagielskiego, a nawet i Bryllę. Jak wytułmaczyć gorsze niż się spodziewano efekty?

Kierownik sekcji bokserskiej Hutnika, J. Stefanik, potwierdza nasze rozczarowanie.

Właśnie nasi chłopcy mieli trochę pecha — powiedział J. Stefanik. Jagielski zbyt wcześnie wylosował najlepszego boksera całego mistrzostwa, rzeszowianina Kokoszkę, z którym, mimo bardzo dzielnej postawy, nie był w stanie wygrać. Bryll wyjątkowo solidnie w tym roku przygotował się do walk. Jest to jednak zawodnik o szczególnych predyspozycjach psychicznych. Kiedy czuje, iż jest dobrze przygotowany, jest zbyt pewny siebie; przestaje respektować zalecenia trenera, rozwijając walkę według własnych koncepcji. A ponieważ już w pierwszej rundzie spotkał się z czołowym zawodnikiem tej wagi w kraju, jakim jest Caruk, efekt był dla niego samego najbardziej przykry.

Również Czarczyk nie był bez szans na finał; w walce z Prochomem zbyt wcześnie doznał kontuzji. Kontuzja zresztą wyeliminowała wcześniej Rysia, który po pierwszej zwycięskiej walce nie mógł już stanąć do następnej. W sumie więc gorzej niż się spodziewaliśmy, ale przecież nasza praca z drużyną nie kończy się na mistrzostwach Polski czy olimpiadzie. W przyszłości powinno nam się wiedzieć lepiej.



Nowinki szachowe

W szwedzkiej miejscowości Lund odbył się niedawno mecz międzypaństwowy Szwecja — Polska, na 10 szachownicach. W reprezentacji naszego kraju występował J. Kostro z Hutnika, który zremisował swoją partię z Kinmarkiem. Cały mecz wygrała Polska w strątku 12,5—7,5 pkt.

Z Ulan Bator wrócił czołowy szachista Hutnika, R. Gasiorowski, który uczestniczył w mistrzostwach Mongolii. W silnie obsadzonym turnieju nasz zawodnik zajął ostatecznie 8 miejsce, a w opinii kibiców był najbardziej ofensywnym graczem.

W zakończonych ostatnio mistrzostwach ligi okręgowej I miejsce zajęła bezapelacyjnie II drużyna Hutnika. Szachiste: Szafaryńska, Nagrodzki, Masek, Krótki i Ozga zdobyli łącznie 63 punkty, wyprzedzając o 13 punktów Motor Tarnów.

Jednak w kilku przypadkach nie zgodziliśmy się z werdyktami sędziowskimi, poprosiliśmy o wypowiedź p. Ryszarda Szwieca, pracownika Działu Socjalnego HIL, znanego sędziego bokserskiego, który w czasie tegorocznego turnieju pełnił funkcję jednego z dwu zastępców sędziego głównego. Rzeczywiście były takie, choć bardzo nieliczne momenty. Publiczność miała największe pretensje do sędziego ringowego o przeduczucie poddanie krakowianina Gaubouskiego w walce z Rożkiem. Być może była to decyzja pochopna. Ale trzeba tu zaraz przypomnieć, że dzień wcześniej ten sam sędzia, obawiając się ostatecznej decyzji Bryllę już po pierwszym nokdaunie, dopuścił do bardzo ciężkiego nokautu. Ogólnie jednak poziom sędziowania był wysoki; dobrze spisali się również arbitrzy zagraniczni:

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Jubileusz trenera



Czytelnicy pamiętają zapewne dramatyczną końcówkę koszykarskiego sezonu ligowego drużyny żeńskiej Hutnika. Po pierwszej rundzie dzieląc się naszym klubem znajdowały się na czele tabeli III ligi, z największymi szansami na awans. A dodać trzeba, że rok wcześniej były go też bliskie. Wszystko było dobrze, aż do spotkania z najgroźniejszym — jak się wówczas wydawało — przeciwnikiem AZS-em Rzeszów. Prowadząc przez cały mecz, przegrały u ostatnich 120 sekundach!

przyszłe reprezentantki Polski. Wychował ich przecież nim trafił do Hutnika 8: Twardosz-Stalowa, Drobowa-Dalewska, Kozłowska, Klotzek, Lelak, Ptasinska i siostry Starowicz. Zaczynając niemal od zera. Był pewien, że jego metoda i w Hutniku przyniesie owoce. Nie omylił się. Prawie wszystkie młode zawodniczki Hutnika są w centrum zainteresowania władz koszykarskich, a cztery spośród nich już dostąpiły zaszczytu występowania w koszulce z Białym Orłem. Są to: Elżbieta Rerutko, Danuta Kucharska, Grażyna Maciejewska i Maria Musiał. Pierwsza znalazła się także na pląsawym liście najpopularniejszych sportowców Hutnika za ub. rok. To widoczne znaki, że systematyczna, żmudna praca trenera Hajto jest jedną drogą do prawdziwych, dających satysfakcję, rezultatów.

Nie udało się awansować, dwa lata temu, nie udało się w ub. sezonie, ale może 21 rok trenerkiej działalności będzie szczęśliwy? Szerzej tego Jubilatowi życzymy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. B. Haluch — Za nadesłany materiał dziękujemy, niestety publikacji w takiej objętości nie jesteśmy w stanie wykorzystać. Ponadto nie interesują nas teoretyczne opracowania. Może spróbujecie napisać coś na konkretny temat, związany z kombinatem?

Ob. M. Ekstowicz — Doprawdy nie wiemy, gdzie można nabyć czerwone spodenki gimnastyczne i trudno nam zrozumieć, dlaczego Szkoła nr 85 wymaga strojów do ćwiczeń właśnie w tym kolorze. Czy nie prościej byłoby wprowadzić we wszystkich szkołach spodenki granatowe lub czarne? Myślimy, że szkoły powinny wiać pod uwagę tę sugestię. W końcu nie od koloru ubioru zależą wyniki nauki!

Ob. F. Dąbrowski — Poruszoną przez Was sprawą zakładania na terenie HIL skrzynek legowych dla ptaków, zainteresowaliśmy odpowiednią jednostkę huty. Wątpimy jednak, czy ptaki znajdują na terenie kombinatu dogodne warunki życia.

Ob. A. Fijałkowski z osiedla 1000-lecia. Nie wiemy, dlaczego inkasent przychodzi do Was po należności za gaz i światło — tak nieregularnie. Rzeczywiście trudno płacić od



Odznaczenie z rąk przew. KKKFiT, M. Stefanowa odbiera pracownik HIL, J. Szwertner.

Odznaczenia dla działaczy

W czasie trwania mistrzostw odbyła się akademii jubileuszowa 50-lecia KOZB, na którą przybyli m. in.: z-ca przew. PRN J. Jaworski, członek KC PZPR, I sekretarz PZPR J. Nowotny, dyr. nac. HIL J. Błaszczak, prezes PZB St. Cendrowski, który to właśnie na ręce krakowskich działaczy złożył gorące słowa podziękowania za znakomitą organizację mistrzowskiego turnieju.

Przybyli także: przedstawiciel KW PZPR tow. D. Czernecki, przew. KKKFIT M. Stefanów i z-ca przew. WKKFIT J. Masny. Obecni byli także słynni trenerzy Stamm i jego radziecki kolega Ogurienkow.

W trakcie uroczystości najbardziej zasłużonych i ofiarnych działaczy Związku Bokserskiego odznaczono złotymi i srebrnymi odznakami „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”. Wśród odznaczonych byli także W. Wołak, prezes KOZB oraz J. Szwertner — obaj pracownicy naszego kombinatu.

Wybierz się na spływ

Hutniczy Klub Turystyki Wodnej organizuje w dniach od 12 do 14 maja br. V Śląsko-Krakowski Spływ Kajakowy Wisłoką na trasie Jasio-Mielec.

Przyjmuje również zgłoszenia na spływ Dolnym Dunajcem org. w dniach 20—21 maja przez Klub Kajakowy „Harnasie” z Tarnowa.

Na Wisłokę można się zgłaszać do 8 maja, na Dunajec do dnia 4 maja br.

Blizszych informacji udziela Zarząd Klubu w dni dyżurów klubowych (poniedziałki — czwartki).

BADANIA KATASTRALNE

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prez. DRN w Nowej Hucie zawiadamia, że od dnia 2 maja br. rozpoczynają się badania katastralne ludności zamieszkałej w dz. N. Huta. Badania katastralne (prześwietlenie klanki piersiowej) mają na celu wcześniejsze wykrycie gruźlicy płuc. Prześwietlenia odbywać się będą w przychodni przeciwgruźliczej, os. Krakowiaków 43. Badania są obowiązkowe. Zawiadomienia o terminie zgłaszania się do badań będą przesyłane na adres domowy. (M)

razu za 1,5 czy 2 miesiące i chyba tak rzadkie ściąganie należności jest niezgodne z przepisami. Sprawę skierowaliśmy do Zakładu Energetycznego w os. Zielonym. (dr)

Prelekcja Komisji Ochrony Przyrody dla Klubu Kajakowego „Wiking”

W dniu 26 bm. Komisja Ochrony Przyrody przy O/PTK HIL zorganizowała prelekcję przyrodniczą dla członków Klubu Kajakowego „Wiking” oraz aktywów turystycznego pt. „Czysta woda źródłem życia”. Prelekcję w lokalu klubowym wygłosiła mgr Ewa Ceur z Zakładu Biologii i Nauk o Ziemi UJ w Krakowie. Przedstawiona została ogólna sytuacja zanieczyszczenia wód w kraju ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń w województwie krakowskim oraz związku czystości wód z uprawianiem turystyki kajakowej.

W ożywionej dyskusji nawiązano również do sprawy zanieczyszczenia atmosfery w regionie krakowskim. Prelekcję zakończył pokaz ciekawych przebiegów Klubu Kajakowego „Wiking” przedstawianym zebrałym przez prezesa Klubu kol. Olgierda Turynę oraz kol. Jerzego Reya. Uczestnicy prelekcji otrzymali od Komisji Ochrony Przyrody materiały propagandowe. (AM)

Lektury ♦ Lektury ♦ Lektury ♦ Lektury ♦ Lektury

- Współpraca polskich i radzieckich naukowców
- Mirnyj — Warszawa — 14796 km

Bronisław Majtczak — to dziennikarz. Przez trzy-nastcie lat przebywał w Związku Radzieckim jako korespondent Polskiej Agencji Prasowej. A że był niespokojnym duchem, dziennikarzem agencyjnym szybko i bez dyskusji czasowego przekazywał aktualne materiały, w dodatku posiadającym żyłą podróżnika i ryzykanta, który wszędzie dotrże i wszystko co tylko możliwe opisz, potraktuj jako materiał prasowy — znalazł się, któregoś dnia na... Antarktydzie.

Stąd też powstała i książka o przygodach „W BIAŁEJ PUSTYNI”.

A oto fragment tekstu przedstawiający rozmowę między radzieckimi i polskimi polarnikami, prezentujący zarazem rolę autora.

— Zrozumieliśmy — zauważył Dymitr Maksutow — że do oazy wybrała się cała antarktyczna Polonia.

— Tak, cała grupa polarna Polskiej Akademii Nauk: magister inżynier Adam Kuchciński — pracownik Instytutu Badań Jądrowych, magister Ryszard Czajkowski...

(...) — Pan, inżynierze Zalewski, reprezentuje? — Zakład Geofizyki Polskiej Akademii Nauk.

Prasowej, podróżujący po Antarktydzie na zaproszenie ekspedycji radzieckiej — dodał Maksutow.

— A więc jutro rano odlot. (...) Planujemy parę godzin ewentualnego pobytu na stacji Dobrowolskiego i powrót do Mirnego po południu. Następnie jeszcze jutro odwiedzimy panów na stację „Ob”, którym wieczorem odpłyniecie do stacji Molodziożnaja.

Już z tych kilku zdań widać, w jaki sposób autor zebrał swój materiał. Ma też on charakter zbeletryzowanego dziennikarskiego notosu. Opowiada na nim o dniu powszednim badaczy polarnych, o Polakach towarzyszących radzieckim naukowcom polarnikom, o lotach odbywanych w warunkach wiecznych śniegów tego, tak mało jeszcze znanego obszaru świata, o faunie, o wydarzeniach i przygodach członków radzieckiej i polskiej ekspedycji.

Książka zawiera popularnie podane, niezbędne zwłaszcza młodym czytelnikom, wiadomości typu historycznego i opisy wypraw, a poza tym, wiele interesujących, na dobrym papierze wykonanych zdjęć. R.W.

*) „W białej pustyni”. Bronisław Majtczak, Wyd. Książka i Wiedza, s. 267.

GŁOS MŁODYCH

Przed sezonem wycieczkowym

Wprawdzie w dni, gdy wiatr niepomysłny i do skrajów puszczy docierają pyły kombinatu, czego mechanika jest „cofanie się” lasu, to przecież i tak powietrze tam znacznie czystsze, niż nad nowohuckim zalewem, a słońce opala znacznie szybciej niż nad basenami naszej dzielnicy. Właśnie dlatego, dzięki inicjatywie ZMS z Huty im. Lenina postanowiono nadać rozmach działalności istniejącego na skraj Puszcy

Niepołomickiej ośrodka rekreacyjnego. Zetemesowcy huty postanowili nadać szlif ośrodkowi, w którym czynny był tylko basen, (nota bene z umieszczoną pokazną tablicą „kapiel wzbroniona”, co kąpiącym wcale nie przeszkadzało, ale przeszkadzało nowym użytkownikom — ZF ZMS). Były jeszcze zdezultowane nieco urządzenia do dziecięcych zabaw i kiepsko zaopatrzone pawilonik gastronomiczny.



Chlebem i solą, po staropolsku witano państwa Nyków przed wejściem do Ogniska Młodych. Fot. S. GAWLIŃSKI

„Ach, co to był za ślub...”

Mamy oto kolejny dowód znakomitej współpracy organizacji zakładowych ZMS pionów głównego mechanika i energetyka: w ubiegłą sobotę połączone wzięli małżeńskim członkinię prezydium ZZ w TM Elę Kochmańską z Jurkiem Nykiem, przewodniczącym ZZ w TE.

Panna młoda wystąpiła w stroju godnym swej urody, tak że nie tylko męska część gości weselnych oka z niej nie spuszczała. Trochę zazdrości można było do-

strzec w spojrzeniu pań, jako że i młodzieniec nie tylko działał pełną gębą, ale i chłop na swą. Po ceremonii i życzeniach odbyło się huczne weselisko w Ognisku Młodych. Rej wodził tam Adam Nowakowski, sekretarz KZ z TE, który w roli starosty okazał się niezastąpionym. Wśród gości weselnych znaleźli się również przedstawiciele „Głosu”, którzy skrzętnie notowali i obfotografowali bieg wydarzeń. Sądzą oni, że Państwo Nykowie nie każą długim czekać i pozwolą im w niedługim czasie na uczestnictwo w innej radosnej imprezie... (now)

Zaczął jeszcze w ubiegłym roku od przygotowania planów, rzeczywiście imponujących. Ale plany, jak plany. Najtrudniej je zrealizować, nawet gdy są słuszne. Za nim więc doczekano się ostatecznych ich akceptacji zetemesowcy przystąpili od początku wiosny do ciężkiej pracy przy rozbudowie ośrodka.

Pisaliśmy o tym w Głosie. Co dzień kilkunastu młodych ludzi buduje boiska, pracuje przy przerobieniu dawnego basenu na kąpielisko, przy którym nie będzie straszyc tablica z groźnym zakazem. Boiska będą gotowe na Pierwszego Maja rzecz jasna, o ile pogoda nie uniemożliwi prac. Gorzej z kąpieliskiem, ale młodzieżowcy są dobrej myśli i pełni zapału, a ten nieraz ponoć czynił cuda.

Dodatkowy, optymizm może napawać entuzjazm niepołomickich wczasowiska po ostatnim posiedzeniu prezydiów ZF i ZD ZMS. Postanowiono wówczas, że przygotowanie ośrodka będzie wspólną sprawą całej młodzieży nowohuckiej. Decyzja ta z pewnością walnie przyczyni się do szybszego nadania Niepołomicom rangi najczęściej uczęszczanego miejsca wypoczynku nowohucian.

Wspólna decyzja obu młodzieżowych instancji idzie w dwóch kierunkach:

Po pierwsze — przy rozbudowie urządzeń rekreacyjnych pomocy hutnikom udział budowlani, a że pomoc to będzie w pełni fachowa, toteż i koszty zmniejszą, (nie trzeba będzie zlecać specjalistycznych prac innym przedsiębiorstwom, zetemesowcy pracować będą w czynnie społecznym) i tempo budowy wzrośnie.

Po drugie — przez wszystkie niedziele, poczynając od czerwca zarządy zakładowe z HiL i innych nowohuckich przedsiębiorstw przygotowywać będą dla przyjeżdżających bogaty program sportowo — rozrywkowy. Wstępnie wyliczono, że kosztem organizowanych poprzednio na Zarabiu „pokazów”, można będzie zapewnić atrakcyjnie zorganizowany wypoczynek przez całe lato.

A na dziś sytuacja w Niepołomicach jest następująca: asfalcie się płytą boisk do koszykówki, siatkówki, kosmetki i piłki ręcznej. Główny ciężar robót to teraz budowa muszli koncertowej i kąpieliska. Wierzyć należy, że jeszcze w tego rocznym lecie będziemy się mogli kąpać na skraju Puszczy Niepołomickiej, a amatorskie zespoły będą umilać czas przybijającym tam wczasowiczom. (now)

Perspektywy i dzień dzisiejszy Szkoły Muzycznej

Aktualnie szkoła posiada 300 uczniów, którzy pod fachowym okiem pedagogów, doskonałą tutaj swoje, muzyczne uzdolnienia. Wiek zainteresowanych waha się od 7 do 18 lat. Ich długie i żmudne ćwiczenia w szkole i w domu, powoli owocują. Szkoła ma na swym koncie wiele koncertów i innych imprez muzycznych organizowanych dla szerokiego kręgu publiczności. Ostatnio młodzież wystąpiła na koncercie przygotowanym z okazji Święta Pracy. Miesiąc temu, w salonie TPSP przy Al. Róż zorganizowano wleczór muzyczny poświęcony pamięci Karola Szymanowskiego... W tym roku (w czerwcu) planuje się pokazać „młodych muzyków” w krakowskiej Filharmonii.

Ponadto szkoła ściśle współpracuje z przedszkołem muzycznym nr 107. Tutaj wyrastają potencjalni kandydaci na najlepszych uczniów. Coraz szerszy zasięg ma również akcja — „Quiz 72”. Jest to rodzaj eliminacji muzycznych, przeprowadzanych wśród uczniów nowohuckich szkół podstawowych. W ten sposób powiększa się wśród młodzieży grono melomanów.

Aktualnie szkoła żyje reformą, której naczelnym zadaniem jest skrócenie cyklu nauczania. W bieżącym roku szkolnym likwiduje się klasę VII dzielącą I i V młodzieżową. W najbliższych latach czeka też przeprowadzka do nowego budynku. Wylanają się już za kina „Światowid” mury nowej Szkoły Muzycznej. We wrześniu 1974 r. tutaj działywa rozpoczęła nowy rok szkolny. Duża aula, na około 500 osób, pozwoli na rozwijanie działalności muzycznej w większej mierze dla środowiska. W marzeń — jakie między innymi snuto podczas ostatniej kon-

ferencji prasowej — widzi się w nowej placówce miejsce i warunki do stworzenia filii krakowskiej Filharmonii.

Koszt budowy obliczony jest na ponad 33 mln złotych. Będzie to z prawdziwego zdarzenia obiekt kulturalno-oświatowy, oczekiwany przez młodzież i starszych mieszkańców Nowej Huty. (R)

Po słońce i wodę

WCZASY PRACOWNICZE

Tęgo roku pracownicy Zakładu Remontów Hutniczych wybierają się po słońce i wodę głównie w góry, nad polskie morze i za granicę. Największą liczbę wczasowiczów zgromadzą trzy ośrodki wypoczynkowe — Międzywodzie (w pobliżu Międzyzdrojów), Międzybrodzie i Kozubnik koło Żywca. W miejscowościach tych, w okresie od 15 czerwca do 15 września wypoczywać będą 692 osoby. Ponadto zakład dysponuje 48 miejscami, w ciągu całego roku, na tzw. wczasy zdrowotne przeznaczone dla pracowników o długoletnim stażu i nadszarpniętym zdrowiu. Spełniają one rolę profilaktyczną. Osoby kierowane tutaj, wypoczywając korzystają jednocześnie z porad lekarskich, zdrowotnych kąpiei i innych zabiegów leczniczych. Terapia taka pozwala na szybszą regenerację sił i umożliwia stopniowy powrót do zdrowia.

Od kilku już lat, ZRH prowadzi również wymianę wczasów z zakładami hutniczymi krajów socjalistycznych. W konsekwencji kilkadziesiąt osób spędzi „kawalek” lata w Jugosławii, Czechosłowacji, na Węgrzech. Wczasy za granicę cieszą się wielkim powodzeniem, są dostojnie rozchwytywane. Chociaż z roku na rok ilość miejsc wzrasta, możliwości w tym zakresie są raczej skromne. Nie lada problemem jest rozstrzygnięcie kogo wysłać na zagraniczne wjazdy.

Oczywiście to jeszcze nie pełna lista szans. Sprawa letniej akcji wypoczynkowej jest w załatwianiu. Trwają pertraktacje z przedsiębiorstwem, myśli się o uzupełnieniu braków, wczasami FWP... Dodać należy, że ZRH korzysta również z dwóch wili w Zakopanem, gdzie zapewnia się zakwaterowanie bez wyżywienia, z tym, że istniejące urządzenie kuchni pozwala na gotowanie posiłków we własnym zakresie. W sumie, tegorocznego lata z wczasów pracowniczych skorzysta ponad 850 osób.

Gdyby — jak mówią pracownicy Sekcji Socjalnej — było więcej chętnych na wczasy w I połowie czerwca i w I połowie września, to problem byłby niemalże

rozwiązany. Większość pracowników zabiega jednak o urlop w czasie wakacji letnich. Dlatego trudno jest zaspokoić życzenia wszystkich ubiegających się. Apeluemy więc do pracowników nie posiadających jeszcze własnej rodziny, i do tych, którzy nie mają dzieci w wieku szkolnym, by w imię dobra społecznego korzystali z wczasów w pozostałych miesiącach roku.

KOLONIE DLA DZIECI

Około 780 dzieci w wieku 7—15 lat wyjedzie w wakacje na kolonie oraz obozy organizowane przez ZHP. Nieco starsi, 16—18 lat, skorzystają z wędrownych obozów. W porównaniu z rokiem ubiegłym szanse zorganizowanego wypoczynku ma o 70 dzieci więcej.

Dokąd pojedą? W większości nad morze i w góry. Ośrodki kolonijne, w których będą wypoczywać dzieci remontowców skoncentrowano w Podgrodziu koło Szczecina, Gdyni; w Rabce, Kozubniku i Sanoku. W tym roku zakład uzyskał także nowy obiekt na terenie woj. kieleckiego w Drugim (pow. Busko Zdrój). Część dzieci spędzi też wakacje wspólnie z rodzicami na wczasach rodzinnych, wyjedzie do krewnych...

Mimo starań kierownictwa zakładu i Rady Zakładowej, nie wszystkie dzieci będą mogły wyjechać na kolonie i obozy. Potrzeba są znacznie większe. W wieku kolonijnym jest zarejestrowanych 1700 dzieci, na które rodzice pobierają zasiłek. (R)

Kielbasa z pieczątką

W 15 dkg, porcjowanym opakowaniu zawierającym kielbasę szynkową, trzy plasterki (ok. 5 dkg) nie nadawały się do jedzenia z powodu silnego zabrudzenia tuszem z etykiety firmowej. Ponieważ kielbasa należy do produktów szybko psujących się, niestety nie dysponujemy już dowodem rzeczowym. Oświadczamy jednak, że poplamione fioletem plasterki wyglądały rzeczywiście bardzo nieapetycznie. W uzupełnieniu informacji podajemy, że kielbasa nasza czystelniczka kupiła w sklepie mięsnym nr 152 w Nowej Hucie w dniu 20 bm. (k)

Niezyczliwy czy po prostu niesumienny kierowca

20 kwietnia o godz. 19.35 do przystanku naprzeciwko sklepu muzycznego w N. H. podjechał prawie pusty autobus linii 132 z nr 13. Pasażerowie wsiadli kolejno... z wyjątkiem pań, która była ostatnia w „ogonku”. Z niewiadomych powodów kierowca zatrzymał jej drzwi przed nosem, zanim zdążyła wsiąść — i ruszył. Została na przystanku wściekła i rozgoryczona. Wraz z nią zwróciła się do MPK dwóch zdyszanich, dobiegających w międzyczasie do przystanku, niedoszłych pasażerów.

— „Biegnijcie sobie, ja i tak wam zdąży zwiłać przed nosem”... Co myśleć o takim kierowcy? Czekamy na odpowiedź jego przełożonych. Chcemy wiedzieć jak długo jeszcze pasażerowie będą zdani na łaskę humorów kierowców, bo w końcu autobus to nie samochód prywatny, którym zabiera się kogo i kiedy chce. A biletów też nie dostaje się za darmo... (g)

Kolejne losowania samochodów w PKO

W dniach 28 i 29 odbywa się w Kinie „Związkowiec” w Krakowie, ul. Grzegorzka 71, kolejna tura losowań samochodów osobowych. Jako premi PKO. W dniu 28 bm. losowane były książeczki samochodowe PKO z wkładem po 5 tys. zł, wystawione w Oddziałach PKO Kraków i Nowa Huta. W dniu 29 bm. natomiast losowane będą książeczki z wkładem po 6 tys. zł wystawione w całym okręgu krakowskim (miasto i województwo) oraz książeczki samochodowe PKO z wkładem po 9 tys. zł, wystawione w oddziałach terenowych PKO (z wyłączeniem miasta Krakowa i Nowej Huty).

Przedmiotem losowania są samochody następujących marek: Fiat 125-P (1.300 ccm), Wartburg de Luxe, Wartburg Standard, Skoda S-100 de Luxe, Skoda S-100 Standard, Trabant 601 Limuzyna, Syrena 104. (jd)

Aurelia radzi

Mieszkanie z balkonem to duża wygoda oraz atrakcyjne uzupełnienie wnętrza — zalety tego dodatkowego elementu w metrażu szczególnie wysoko ocenia się w miesiącach wiosenno-letnich. Posiadanie balkonu jednak narzuca obowiązki polegające na wieloletniej dbałości i stałej trosce o utrzymanie estetycznego wyglądu, tutaj bowiem wszystko jest wysunięte na widok publiczny — również i dla własnej przyjemności dobrze jest mieć taki własny mini ogródek przydomowy.

Dlatego też bardzo ucieszył mnie list pani Michaliny J. z osiedla Na Skarpie, która prosi o ogólne wiadomości dotyczące uprawy roślin balkonowych. Temat jest bardzo na czasie, więc z przyjemnością, lecz niestety z koniecznością w dużym skrócie przekazuję to co udało mi się wybrać z różnych podręczników.

Rośliny balkonowe mają mniejsze wymagania niż doniczkowe. Do uprawy używa się przeważnie

mieszanki kompostowej — czasami do niektórych wystarczy użyć zwykłej ziemi z ogródka. Ziemia w skrzynkach powinna być każdego roku zmieniana. Do ziemi dobrze jest dodać nieco torfu (dodatek ten jest potrzebny zwłaszcza do skrzynek stojących pół na pół w południowej). Przed nasypaniem ziemi na dnie skrzynek konieczne jest rozłożyć 1—2 cm warstwy żwiru lub potłuczone skorupy. Pewne rośliny można wysiewać jako nasiona (m. in. nagietki, nasturcje, rzęde, pachnący groszek, maciejka). W mieszkanu można w doniczkach zasiać fasolę i powój i następnie przesadzić do skrzynek w połowie maja — do skrzynek można przesadzić bratki i stokrotki. — Po 30 maja do skrzynek można wsadzić rozsady: akasmitki, pelargonii, petunii, smagliczki, szalwii.

Nowości beletrystyki

Mikołaj Gogol — „Opowieści” — Zbiór nowel wybitnego rosyjskiego pisarza. Tom zawiera takie pozycje, jak: „Nos”, „Szybel”, „Pamiętnik Szaleńca”. Tłumaczenia: Tuwima, Wyspiańskiego, Brzecz-kowskiego. Wstęp napisał Bohdan Galster.

Ossolineum, cena 30 zł. Czesław Adamkiewicz — „Morze sprzyja odważnym” — Powieść została napisana na podstawie pamiętnika kapitana żeglugi wielkiej, obecnie dowódcy m/s „Busko-Zdrój”. Autor w czasie wojny uczestniczył w kampanii norweskiej — na m/s „Sobieski” brał udział we wszystkich działaniach w Afryce i na Morzu Śródziemnym. W książce znajdują się opisy mało znanych wydarzeń związanych z udziałem statku i jego załogi w bohaterskich walkach w czasie ostatniej wojny.

Wyd. Morskie, cena 24 zł. Janusz Roszko — „Zawał” — Autor wielu książek, znany reportażysta i dziennikarz krakowski pisze o jednej z największych i najgłośniejszych katastrof górniczych, która miała miejsce w kopalni węgla kamiennego „Rokitnica” w Zabru w 1971 roku. Czytelnik, cena 10 zł.

Władysław Terlecki — „Gwiazda płotun” — Drugie wydanie książki, której tematem jest tragiczna śmierć znanego polskiego malarza i pisarza Stanisława Witkiewicza. Czytelnik, cena 18 zł.

Józef Morton — „Spowiedź” — Akcja powieści toczy się w czasach międzywojennych. Bohaterem książki jest młody inteligent pochodzenia chłopskiego borykający się z trudnościami i przeciwnościami na jakie napotyka w swojej drodze życiowej. Piąte wydanie. PIW, cena 10 zł.

Monika Warnęska — „Nie ma przerwy w życiu” — Książka pisarki znanej z wielu reportażów o Indochinach. Ta pozycja dotyczy lat powojennych i związana jest z warszawskim środowiskiem dziennikarskim tamtego okresu. Książka i Wiedza, cena 16 zł.

Kolejne spotkanie w Teatrze Ludowym

W ub. niedzielę odbyło się kolejne spotkanie członków Koła Przyjaciół Teatru Ludowego, z jego dyrektorem — Waldemarem Kryglerem i aktorami.

Spotkanie to, wyjątkowo przyspieszone o jeden tydzień, (następne odbędzie się w ostatnią niedzielę maja) — poświęcone było dyskusji nad bieżącymi premierami.

Nie wszyscy obecni zabierali głos, a to z tej prostej przyczyny, że nie oglądnięte jeszcze większości premier, których — rzecz to znamienita od jakiegokolwiek czasu — przybywa w Teatrze Ludowym, w tempie imponującym! Ma to dobre, ale i złe strony. Złe — bo zdarzać się mogą pewne niedopracowania, obniżające stopień komunikatywności poruszanych w danej sztuce problemów i spraw. A nie bardziej nie zniechęca współczesnego widza do teatru, jak własnie nadmiar zagadek na rozwiązywanie których widź nie zawsze ma dość czasu i ochoty.

Charakterystyczną cechą odbywających się w Teatrze Ludowym dyskusji, jest ich absolutna szczerność i coraz bardziej zarysowująca się bezkompromisowość — co razem wzięte, tworzy atmosferę pełnego zaangażowania, tak z jednej jak i drugiej strony. Zaangażowania w sprawie, której jedynym celem jest — popularyzacja kultury teatralnej w Nowej Hucie.

odpowiedziało zdecydowanie, że się nie podoba. 2 osoby, że „raczej nie”, zaś jedna użyła określenia — „trochę”.

Wśród tej grupy respondentów — 7 osób, to studentki bądź uczniowie szkół średnich, objęta pti, w wieku 19—22 lat. Pozostali to: pielęgniarka, lat 42 — rencista, lat 53 — dziennikarz, lat 47 — prac. umysłowy, lat 42.

Odpowiadając na drugie pytanie (czy rozumieją o co w oglądanej sztuce chodzi) — 5 osób odpowiedziało: „w zasadzie tak”, pozostałe — „nie”!

Zadowolonych z „Idioty”, doliczyłem się w swej mini ankiecie osób 5. Są to: prac. umysłowy, lat 45 — księgowy, lat... około 45 — studentka, lat 22 — lekarz weterynarii, lat 60 (wieloletni twórczości Dostojewskiego w ogóle). Osoba piąta, kobieta, wiek średni, uchyliła się od ujawnienia swego zawodu. Łącząc wyżej podany wynik ankiety z wiadomościami postadanymi z kilku innych źródeł, a dotyczących oceny bieżących premier w Teatrze Ludowym, nie można nie wysnuć innego wniosku, jak tylko ten, który mówi, iż realizowany przez dyr. Krygiera repertuar, w dalszym ciągu daleki jest od tego na jaki nowohucianie czekają, bezskutecznie od... piątnastu już lat!

Ze tak jest w rzeczywistości, świadczy o tym nie tylko ilość krytycznych uwag, ale i puste — czasami zenujące puste — miejsca na widowni! I nie tu nie pomogą najlepsze nawet intencje dopóty, dopóki nie pogodzimy się z oczywistą zasadą, że teatr jest dla widza a nie widź dla teatru. Tak stawiając tu sprawę, czynię to m. in. w oparciu o te wszystkie głosy krytyczne naszych hutników, jakie padły pod adresem Teatru Ludowego, w trakcie dyskusji na IX Konferencji Sprawozdawczo Wyborczej Rady Zakładowej Kombinatu.

OKTAWIAN HUTNICKI



Uwaga emeryci i renciści HiL!

Zarząd Koła E. i R. HiL podaje do wiadomości, że w manifestacji 1-majowej przewidziany jest udział grupy weteranów walki i pracy. Zbiórka uczestników — w czoiówce kolumny Nowej Huty, o godz. 10.30 na ulicy Kopernika w Krakowie. Zarząd Koła prosi swych członków o liczny udział w pochodzie.

Jednocześnie Zarząd Koła zawiadamia, że można już składać wnioski o przydział bezpłatnych wczasów w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych. Pierwszeństwo w kolejności zgłoszeń. Jak w latach poprzednich, dzieci emerytów i rencistów będą mogły w bieżącym roku korzystać z akcji kolonijnej. W związku z tym, należy niezwłocznie z Zarząd Koła, w ob. Biela, pobrać druk i załatwić wszystkie formalności w terminie do dnia 5 maja br.

Podstawowa Organizacja Partyjna i Zarząd Koła Emerytów i Rencistów z okazji Święta Pracy składają swym członkom serdeczne życzenia zdrowia, długich lat życia oraz pomyślności w życiu osobistym. (zb)

IMIĘ „PPR“ DLA SZKOŁY NR 80

Szkoła Podstawowa nr 80 przeżywa dzisiaj niecodzienną uroczystość — otrzymała zaszczytne imię Polskiej Partii Robotniczej. Jest to jedna z najstarszych szkół podstawowych na terenie Nowej Huty, mieszcząca się na os. Na Skarpie.

W tym roku obchodził jubileusz XX-lecia swojej działalności pedagogicznej. Jej pierwszym kierownikiem był znany działacz ruchu ludowego Wincenty Choma.

Trzeba uwzględnić fakt, że na tak zaszczytne imię szkoła musiała sobie „zapracować”. Duże zasługi na tym polu położyła Podstawowa Organizacja Partyjna, która w swych szeregach zrzesza kilka byłych członków PPR — a towarzysza Michałina Jawień jako aktywny działacz uczestniczył w II Zjeździe PPR, oraz była delegatem na Zjazd Zjednoczeniowy w 1948 r.

Pamiątki z tego okresu znajdują się w Izbie Historii Ruchu Robotniczego.

Młodzież szkoły oraz grono pedagogiczne utrzymuje ścisły kontakt z byłym sekretarzem PPR Obwodu Krakowskiego Stefanem Dziwilkim. Wyrazem głębokiego zaangażowania w pracę nad historią ruchu robotniczego, była sesja naukowa poświęcona działalności ideowej i politycznej Polskiej Partii Robotniczej.

Przygotowania do nadania imienia PPR trwały przez cały rok. Młodzież przygotowując się do 30 rocznicy powstania PPR oraz wspomnianej uroczystości zbierała materiały dotyczące historii partii tamtego okresu, wykonała również szereg albumów obrazujących działalność polityczną partii. Duże zasługi w tym zakresie położył Komitet Opiekunów tej szkoły (Główny Energetyk Huty im. Lenina), który ufundował szkole tablicę pamiątkową oraz sztandar

i wykonał szereg prac społecznych.

Na uwagę zasługuje także duży wkład pracy Komitetu Rodzicielskiego tej szkoły.

Uroczystość związana z nadaniem imienia PPR, odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 9.00 w sali kina „Światowid”. W części oficjalnej wygłoszony zostanie referat dotyczący historii PPR, oraz nastąpi odczytanie aktu nadania imienia, wręczony zostanie sztandar, a młodzież złoży ślubowanie.

W programie artystycznym wystąpią uczniowie szkoły z montażem słowno-muzycznym opartym na poezji i pieśni rewolucyjnej.

Program imprez 1-majowych w Nowej Hucie

29 kwietnia:
godz. 16 — W takie piękne święto, koncert zespołów ZDK (sala widowiskowa MDK, os. Szkolne);
godz. 17 — „Własna radość”, koncert zesp. KDKIM (sala widowiskowa KDKIM, os. Tysiąclecia);
Wieczornica taneczna „Spotkanie z balladą” (Dom Kultury HPR, ul. Centralna 32);
Wieczornice taneczne, kluby osiedlowe: os. Zgody, Centrum AIC, Mogiła, Grębalów, Chałupki, Mistrzejowice; Capstrzyk harcerski, ogniska harcerskie w szeregach, al. Róż, plac przed Świątelną Dziecka.

30 kwietnia:
godz. 17 — koncert orkiestry dętej Huty im. Lenina na ulicach Nowej Huty;
godz. 20 — projekcja filmów fabularnych, w os. Teatralnym. Młodość i Zi. Jesieni;



1 maja:
godz. 15 — koncert zespołów szkolnych szkół średnich na placu przed THM w os. Szkolnym;

Gry, konkursy, turnieje sportowe na placu przed ZDK KZBIŻ w Łęgu;

godz. 16 — koncert zespołów artystycznych MDK im. J. Korczaka na placu przed stołówką w os. Szkolnym;

koncert zespołów szkolnych szkół średnich na placu przed III LO w os. Wysokiem;

koncert orkiestr tanecznych na placu przed „Arkadią”;

program estradowy ZDK — zabawa ludowa (plac przed stołówką PPB HIL, os. Złota Jesień);

impreza estradowa na placu przed kinem „Świt” i zabawa ludowa;

koncert zespołów artystycznych i zabawa ludowa na placu przed kinem „Światowid”;

impreza estradowa i zabawa ludowa na placu przed pocztą, os. Willowe;

imprezy dziecięce w os. Na Wzgórzach;

„W święto majowe” imprezy artystyczne z udziałem zespołów ZDK HIL i zabawa ludowa nad Zalewem;

zabawa dla dzieci i młodzieży, projekcja filmu fabularnego w Klubie ZZCB, os. Zesławickie;

godz. 20 — bal młodzieży, Ognisko Młodych ZMS.

29, 30 kwietnia i 1 maja:
godz. 15 — gry i zabawy dziecięce w ogródkach jordanowskich.

30 kwietnia i 1 maja odbędzie się ponadto wiele imprez sportowych — szczegóły w afiszach.

UWAGA: Wstęp na wszystkie imprezy bezpłatny. W przypadku niepogody imprezy z os. Zi. Jesteń zostaną przeniesione do sali ZDK PPB HIL, a znad Zalewu — do Zespołu Pieśni i Tańca ZDK HIL.

KSIAŻKI

Wilhelm Moberg — „Twoja chwila na ziemi” — Książka należy do cyklu, w którym bohaterami są szwedzcy emigranci w USA. Autor (obecnie 73 letni), pisarz szwedzki, jest jednym z najbardziej popularnych pisarzy realistycznych o zdecydowanie lewicowych poglądach. Przełożył Z. Wawrzyniak.

PIW, cena 20 zł
Siegfried Lenz — „Lekcja niemieckiego” — Akcja powieści toczy się w czasie wojny, bohaterem jest młody chłopiec, który przeżywał przez jakiś czas w domu poprawczym na terenie Niemiec. Przełożył A. Sciegienny. Czytelnik, seria „Nike”, cena 35 zł

W salonie TPSP

„Wilno w obrazach”

Jeszcze tylko trzy dni czynna będzie wystawa obrazów Aloyzasa Stasiulewicusa, artysty, litewskiego, którego oryginalne prace malarskie, oglądano w Moskwie, Tallinie, Paryżu, Sofii, Montrealu. Wreszcie przyszła kolej i na Nową Hute. Z tego faktu można się tylko cieszyć!

Spśród 36 obrazów, wystawionych w Salonie przy al. Róż, każdy poświęcony jest architekturze Wilna — rodzinnego miasta artysty.

Wystawę warto obejrzeć już choćby tylko ze względu na arcykierunkową fakturę i technikę wykonania większości prac. Spotrzeżenia jakie nasuwają się w trakcie oglądania obrazów mówią, że artysta aby osiągnąć zamierzone efekty, nie waha się wykorzystywać prócz tradycyjnej farby, również różne skrawki folii z metalu kolorowych i materiału konopnego. A czyniąc to z wyjątkową starannością i umiarem, sprawia, że użyta „maliatura”, w sposób nieoczekiwany przekształca się w wartość bezwzględna — harmonijnie współtworząc dzieło sztuki, o charakterze wcale nie banalnym.

Tematem malarstwa Aloy-

zasa Stasiulewicusa — jak już wspominałem — jest architektura Wilna. Przenosząc ją na płótno, twórca czyni to w sposób twórczy — wyrażając swój stosunek emocjonalny zarówno do czasów minionych jak i teraźniejszości.

(OKT.)

Nowe place zabaw

W słoneczne dni zaludniają się ulice, osiedlowe podwórka i wszystkie wolne place. Nasza dzielnica liczy ponad 40 tysięcy młodzieży i sporo małych dzieci. Najbardziej i najtłoczniej bywa w nowych osiedlach mieszkaniowych. Żyją tu w większości młode małżeństwa z dziećmi. Dziecko, jego świat marzeń, powinno więc być tu jednym z głównych podmiotów przedsięwzięć inwestycyjnych osiedli.

Ostatnio wiele się czyni w tym kierunku. Od kilku dni w Bieńczykach organizuje się nowe place zabaw, wyposażone w huśtawki, karuzele... Ubolewać jednak należy, że jeszcze niekompletnie przygo-

Uroczysta akademicka leninowska

Jest już wieloletnią tradycją, że od czasu do czasu, zwyczajny hall, w szkole podstawowej im. Władysława Broniewskiego, zamienia się w salę widowiskową. Bez kurtyny, bez siedzeń dla widzów, ale za to z tętniącym życiem artystycznym, którego motorem są sami uczniowie — i to przeważnie z najniższych klas: od pierwszej od czwartej.

Odbywające się tu imprezy, związane są zawsze z jakimś rocznicą lub wydarzeniem politycznym.

W sobotę, 22 kwietnia, szkolny hall, znów zamienił się w przybytek kultury (ośrodek życia kulturalnego), a to dzięki uczniom klasy III-a i ich wychowawcy — p. Irenei Sańkow. Wzięli oni na siebie niela-

da obowiązków, zorganizowania akademii dla uczczenia 102 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Przygotowania trwały parę tygodni, przynosząc w końcu niespodziewanie bogaty plon.

Program akademii, wypełniono pieśniami, poezją, inscenizacjami, tańcem. W montażu wykorzystano ponadto część materiału, drukowanego ubiegłej jesieni na łamach „Głosu” — pt. „Podhalańscy górale o Leninie”. A wśród wierszy o Włodzimierzu Iljczu, znalazł się jeden, którego autorką okazała się 10-letnia uczennica tejże szkoły!

Udana w całej pełni akademicka, zakończono wspólnym śpiewaniem Międzynarodówki.

(OKT.)
Fot. ST. GAWLIŃSKI

Handel przed majowym świętem

Wprawdzie, jak informowano w Wydziale Przemysłu i Handlu Prezydium DRN, żadnych rewelacji się nie przewidyje, ale nie powinno być też w zaopatrzeniu przyruchów niespodzianek. Podstawowych artykułów spożywczych będzie pod dostatkiem. Ze względu na 2-dniowe święta, sklepy otrzymają również więcej mięsa i wędlin.

Od strony gastronomicznej zabezpieczono zastaną także place i miejsca imprez. A więc, nad Zalewem, bez względu na pogodę, będzie czynny pawilon gastronomiczny, kiosk i ewentualnie wózek z lodami, preclami; stoiska przed kinami

„Świt” i „Światowid”, na placu przed pocztą w os. Willowym, przed Technikum Hutniczo-Mechanicznym, w „Zielonym Jarze” na Wzgórzach Krzesławickich.

Podczas pierwszomajowego pochodu, na odcinku Rondo — Dom Turysty, rozstawione zostaną stoiska z napojami, kanapkami, słodyczami, na trasie przemarszu nowohuckiej kolumny będą również kursowały samochody „spożywczo-gastronomiczne”.

Informujemy także, że w niedzielę i poniedziałek, w godzinach 7—10, będą otwarte (jak zwykle) sklepy z nabiałem. Natomiast nowohuckie Delikatesy będą czynne tylko w niedzielę. (R)



W osiedlu Tysiąclecia komunikacyjny dziwolak. Znak drogowy ustawiony przy... chodniku. Dla kogo, pytamy? Może dla dzieci na rowerkach? Fot. J. BROŻEK

Uroczystość w USC



Kolejne nadanie imienia w nowohuckim USC odbyło się przed kilkoma dniami. Córce Ewy i Tadeusza Kupiszewskich otrzymała piękne imiona — Monika-Patrycja. Honorowymi opiekunami zostali Z. Kupiszewska i St. Gaździński, a ceremonii dokonała mgr W. Szczęśniak-Muzyk — kierownik USC w Nowej Hucie. Fot. J. BROŻEK

Krakowskie Biennale Grafiki w galerii RYTM

Z okazji wystawy IV Międzynarodowego Biennale Grafiki w Krakowie w dniach 16 maja do 31 sierpnia galeria Rytym organizuje kolejną akcję upowszechnienia sztuki w Nowej Hucie. Jeszcze przed otwarciem tej wielkiej międzynarodowej imprezy w dniach 3 do 10 maja br. czynna będzie w galerii Rytym wystawa grafiki artystów z całego świata, którzy nadesłali swe prace na krakowskie Biennale. Niektóre z nich wejdą później w zestaw ekspozycji Biennale w Krakowie w salach BWA i TPSP. I tak w wystawie nowohuckiej organizowanej pod nazwą „Biennale Grafiki zaprasza Nową Hute” znajdziemy prace znakomitych Japończyków, Jugosłowian, Bułgarów, Niemców, Anglików, Holendrów, a także prace artystów polskich znanych w świecie z wysokiego poziomu artystycznego. W otwarciu wystawy pomyślanym jako informacja dla

poszczególnych wydziałów kombinatu o grafice i o Biennale w szczególności, a także jako zaproszenie do obejrzenia ekspozycji w Krakowie weźmie udział przewodniczący Komitetu Organizacyjnego IV MBG doc. Witold Skulicz. Zaproszono kierownictwo społeczno-polityczne, dyrekcję i przedstawicieli poszczególnych wydziałów HIL. Zebrani wysłuchają prelekcji nt. „Kierunki we współczesnej sztuce” oraz obejrzą program w wyk. zespołów artystycznych ZDK HIL. Przedłużeniem imprezy będzie akcja wycieczek pracowników poszczególnych wydziałów HIL na Biennale w Krakowie połączonych z oprowadzeniem po ekspozycji oraz obejrzeniem warsztatu graficznego. Podjęciem tej akcji wspólnie z Komitetem Organizacyjnym IV MBG galeria RYTM pragnie zaakcentować konieczność obecności plastyki w świadomości przeciętnego Polaka w tym także pracownika kombinatu HIL i mieszkańca naszej dzielnicy.

Mgr. STANISŁAW PRIMUS

CO W TYGODNIU?

KINA
Światowid — Duża sala do 30 IV, godz. 15.45, 18, 20.30 — Viva Tepepa, włoski od 16 lat, 1-3 bm. godz. 16, 18 i 20 — W cieniu gilotyny, prod. czeskiej, od 18 lat, 4-7 bm. godz. 15.30, 18, 20.30 — Mayerling, prod. franc. doz. od 14 lat.
Mała sala do 30 IV, godz. 15, 17.15, 19.30 — Zawodowcy, prod. USA doz. od 14 lat, 1-3 bm. godz. 15, 17, 19 — Szczęśliwy Aleksander, prod. fr. od 14 lat, 4-7 bm., godz. 15, 17, 19 — Dziewczyna z pistoletem, prod. włoskiej, od 16 lat.
Świt — Duża sala godz. 15.45, 18, 20.15 — Słoneczniki, prod. włoskiej, doz. 16 lat.
Mała sala do 30 IV, godz. 15, 17.15, 19.30 — Bandy w Mediolanie, prod. włoskiej, od 16 lat, 1-4 bm. godz. 16, 19 — Pan Wołodyjowski, prod. polskiej, doz. 14 lat, 5-9 bm., godz.

15, 17.15, 19.30 — Był tu Willie Boy, prod. USA, od 16 lat.
TEATR LUDOWY
29 IV, godz. 19.15 — Szkłana menażeria, 30 IV, godz. 19.15 — Idioty, 1 bm. Zykowowie, godz. 19.15, 2 bm., godz. 11 — Dzieci pana Małstra, 3 bm., godz. 19.15 — Idioty, 4 bm., godz. 11 — Dzieci pana Małstra.
SCENA NURT 71
29 IV, godz. 19.15 — Włóczur zbrodniarzy.
IMPREZY ZDK
3. godz. 18.30 — Otwarcie wystawy „Biennale Grafiki” (galeria Rytym, ul. Majakowskiego 2); godz. 18.00 — Sport i turystyka w pracy ZMS — mówi mgr Ryszard Wasztyl (Ognisko Młodych, Młodość i Zi. Jesieni); godz. 18.00 — Klub Filmowy — w programie filmy aktorskie krótkometrażowe — zajęcia prowadzi

mgr J. Terakowski (Ognisko Dziecięce, Na Skarpie 64).
4. godz. 15.00 — Studium Kultury. Wycieczka do Muzeum Młodej Polski oraz do Doliny Będkowskiej (Majakowskiego 2); godz. 18.30 — Klub Miłośników Muzyki. Wieczór muzyki i poezji (Majakowskiego 2); godz. 19.30 — Zajęcia redakcyjne (Ognisko Dziecięce Na Skarpie 64).
5. godz. 19.00 — Dyskusyjny Klub Filmowy. Prelekcja i prowadzenie dyskusji red. M. Malatyńska (Majakowskiego 2); godz. 17.00 — Otwarcie zajęcia Studium Plastycznego — w programie projekcja filmów (Ogn. Dziecięce); godz. 19.00 — San Remo 1972 — audycja piosenkarska, prow. red. Z. Biegański (Klub DMH Stalowe 16); godz. 18.00 — Koncert zespołu instrumentalnego — wokalne „Fred Herfter Combo” z Drezna (klub „Śródpole” os. Na Wzg. Krzesławickich 17A).
W galerii RYTM ZDK HIL ul. Majakowskiego 2 od 3 maja czynna wystawa grafiki z całego świata zgłoszonej na MBG w Kra-

POGODA

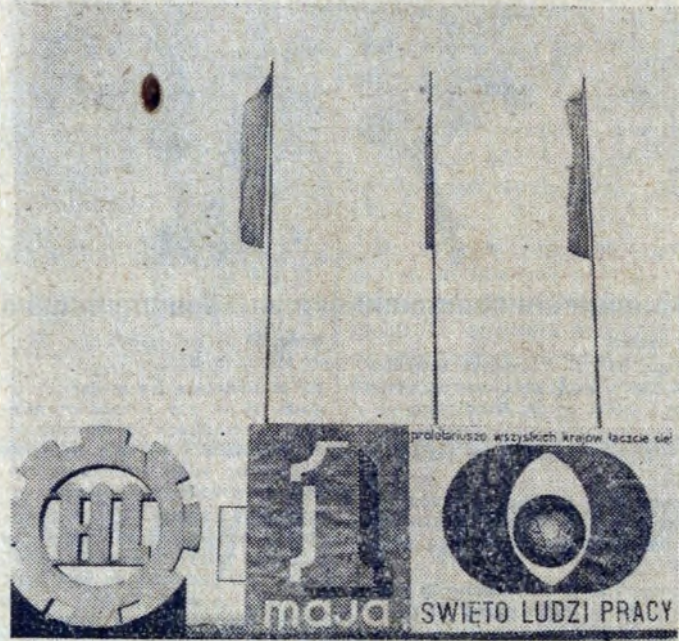
owane i wyposażone ośrodki zabaw są już niszczone. Nasze przemile urwisy wyrzuwają śledzenia z huśtawek, wrzucają szkło i wszelkie żelastwo do „wylaniających się” plastikowic, część sprzętu wynoszą poza obręb placów. O dziwo, nie reagują na to rodzice a jeśli niektórzy zwracają uwagę, nie odnosi ona żadnego skutku. Trzeba koniecznie temu zarządzić. Nad tą sprawą muszą poważnie się zastanowić komitety osiedlowe i blokowe, bo za kilka tygodni zamiast kolorowych ogródków oglądać będziemy jedynie żalozną ich ruinę. ...Może by zorganizować jakieś doradne dzury rodziców, czy też powierzyć place, opiece harcerzy? Trudno o receptę w tej kwestii, czekać jednak nie można. Należy jak najszybciej przeszkodzić postępującej dewastacji. (R)

KWIECIEŃ kończy się zmienną pogodą. Nad Polską przemierzają się jeden za drugim fronty atmosferyczne, przynosząc z sobą te ciepłe, to przelotne opady deszczu. Podobna pogoda czeka nas w najbliższych dniach z tym, że okresy słońca powinny być dłuższe. Wzrośnie także nieco temperatura, która będzie się wahać w granicach od 8 do 12 stopni. Podczas pogodnych nocy możliwe jeszcze przymrozki, jeśli nie właściwe to przygrzewa.

OGŁOSZENIA DROBNE
ZGUBIONO legitymację wolnej jazdy na nazwisko Józef Grzelak, wydaną przez MPK w Krakowie. Barbara Andrzejowska zgubiła książeczkę związkową nr H-0000356, wyd. przez HIL.
CZWARTEK: 8.15 Matematyka w szkole. 9.00 Dla szkół. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z bratkiem. 17.40 Magazyn ITP. 17.55 Poligon. 18.25 Kronika. 18.45 Morskie spotkania. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Przypomnienia, radzimy... 20.10 Zbrodniarz który ukradł zbrodnię — film. 21.45 Pszczoły i ludzie. 22.15 Dziennik. 22.30 Przed Wycięciem Pokoju.
PIĄTEK: 8.00 TV Kurs rolniczy. 9.00 Dla szkół. 9.30 Nicholas Nickleby. 10.00 Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię — film. 11.55 Dla szkół. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Pan Półka i Spółka. 17.30 Nie tylko dla pań. 17.50 Magazyn medyczny. 18.20 Kronika. 18.40 Gramy o telewizor. 19.05 Turystyka i wypoczynek. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Wycięcie Pokoju. 20.15 Nicholas Nickleby. 21.00 Wycięcie Pokoju. 21.15 Kraj. 21.55 Wycięcie Pokoju.

Dzielnica przed Majowym Świętem

NASREBRNYM EKRANIE



Oto kilka zdjęć dekoracji 1-majowych w centrum dzielnicy. Jak widać — również przyroda pięknie przygotowała się do majowego święta...
Fot. J. Brożek

"VIVA TEPEPA!"
REŻYSERIA: GIULIO PE-
TRONI
PRODUKCJA: WŁOSKO-
HISZPAŃSKA
KINO: „ŚWIATOWID“, DO
30 BM.

Wzorowany na hollywoodzkim westernie „spaghetti-western“, który w latach 1965-1970 zdominował produkcję włoską, czerpał natchnienie z dwu kręgów tematycznych. Pierwszym była legenda Dzikiego Zachodu — ta sama co w westernie klasycznym, ale traktowana inaczej, niż w filmie amerykańskim. O ile Hollywood idealizowało legendę kowbojów, o tyle włoska „Cin-citta“ wyciągała z niej wszystkie elementy najkrwawsze i najbrutalniejsze. Drugie źródło natchnienia, to okres meksykańskich rewolucji narodowych w pierwszym ćwierćwieczu XX wieku. Te filmy zachowały więcej cech dawnych, klasycznych filmów przygodowych. Zło i dobro były w nich wyraźniej na ogół rozdzielone, twórcy zdecydowanie preferowali walczących po stronie sprawiedliwości społecznej.

Znany naszym widzom film „Gringo“ Damianiego był wzorcem dla tego gatunku.

Drugi z kolei na naszych ekranach film tego rodzaju „Viva Tepepa!“ — korzysta z powodzenia filmu Damianiego. Mamy w nim podobny układ postaci: ludowy bohater-ahalfabeta, okrutny i półdziki, lecz instynktownie znajdujący drogę do rewolucji, ma za sojusznika zimnego i tajemniczego „gringo“ (tym razem Anglika), którego interesy nie pokrywają się z interesami Meksykanina. Przeciw rewolucji staje klasyczny reakcyjny generał-dyktator, postać zresztą wyraźnie wyrastająca ponad poziom filmu, dzięki kreacji Orsona Wellesa.

Film jest barwny i szerokoekranowy.

ZAKUPILIŚMY

„Jaskółki“ — barwny węgierski film obyczajowy. Dwie dziewczyny uciekają z rodzinnej wioski do Budapesztu; film pokazuje ich kłopoty na tle prób adaptacji w wielkomiejskim środowisku.
„Gerłowska historia“ — bułgarski dramat historyczno-obyczajowy. Wrzesień 1944 roku: kraj obejmują fale przemian rewolucyjnych.

Nowe warunki przyjęć kandydatów do Technikum Huty im. Lenina

Podobnie jak w szkołach młodzieżowych, również w Technikum dla Pracujących HIL wprowadza się nowe warunki przyjęć kandydatów do klas I-ych, na rok szkolny 1972/73. Istotną nowością jest zniesienie egzaminów wstępnych, które dotychczas były podstawą przyjęcia do klasy I-ej. Według nowych zasad o przyjęciu kandydata decyduwać będą następujące kryteria: b. dobre i dobre oceny z języka polskiego, matematyki i z kierunkowych przedmiotów zawodowych na świadectwie ukończenia ZSZ, ilość lat stażu pracy na stanowisku zgodnym z obieraną specjalnością oraz opinia zawodowa i społeczno-polityczna zakładu pracy.

W dalszym ciągu pierwszeństwo w przyjęciu będą mieli kandydaci zatrudnieni na czołowych stanowiskach w produkcji. W przypadku gdy liczba kandydatów spełniających powyższe warunki będzie większa od ilości wolnych miejsc, o przyjęciu zdecydować będzie egzamin wstępny. W tej sytuacji na pewno nie będzie egzaminów wstępnych na kierunki hutnicze i energetyczne, natomiast może być egzamin na kierunku mechaniczny i elektryczny.

Drugą zmianą wprowadzoną już przez szkołę, jest zastosowanie w miejsce egzaminów, testowych i ankietowych badań umiejętności i środowiska kandydatów.

Celem nowego systemu przyjęć jest stworzenie lepszych warunków wpisów do Technikum dla tych robotników hut, którzy powinni być przyjęci w pierwszej kolejności ze względu na wyniki w nauce, pracy zawodowej i społecznej oraz ze względu na zajmowane stanowisko w produkcji. Nowe kryteria przyjęć powinny w pierwszym rzędzie stosować wydziałowe komisje rekrutacyjne, dokonujące skierowań do Technikum. (s)

ROZWIĄZANIA Z NR 16

KRZYŻÓWKI

Poziomo: 5. kotara, 6. patera, 9. matryca, 10. lyska, 12. kszyc, 14. lulka, 16. Brzeg, 17. Adela, 18. afera, 20. Walcz, 22. zbiór, 24. Majej, 26. baran, 27. aporema, 28. paczka, 29. gejzer.

Pionowo: 1. koszyk, 2. brama, 3. barak, 4. arsyzyn, 7. strug, 8. lydka, 11. kartofle, 13. selekcja, 14. lekarz, 15. adular, 19. kośba, 20. wózek, 21. tartan, 23. kaszel, 25. jatka, 26. balet.

MAŁA KRZYŻÓWKI

Poziomo: 4. piernat, 5. szykana, 6. Ogoniok, 9. szafran, 11. światek, 14. pancierz.

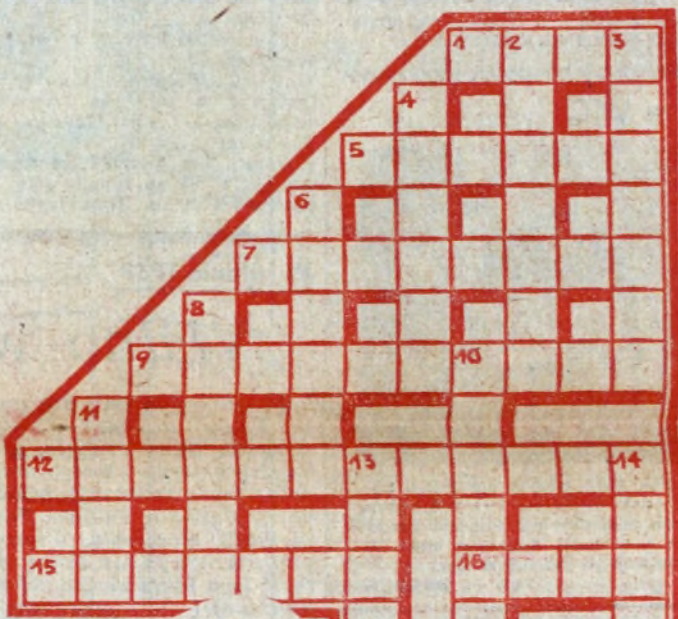
Pionowo: 1. kicz, 2. Drakon, 3. Kain, 7. gruz, 8. orka, 10. flanca, 12. wsad, 13. Eire.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAN Z NR 15 WYLOSOWALI:

- 1. Wanda Budnik — N. Huta, os. Zgody 4/20; 2. Marian Rachelski — N. Huta, os. Urocz. 7/110; 3. Jerzy Kurowski — N. Huta, os. Jagiellońskie 12/34; 4. Kazimierz Dydula — N. Huta, os. Słoneczne 6/27; 5. Zofia Dutkiewicz — Kraków, ul. Wyspiańskiego 12.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

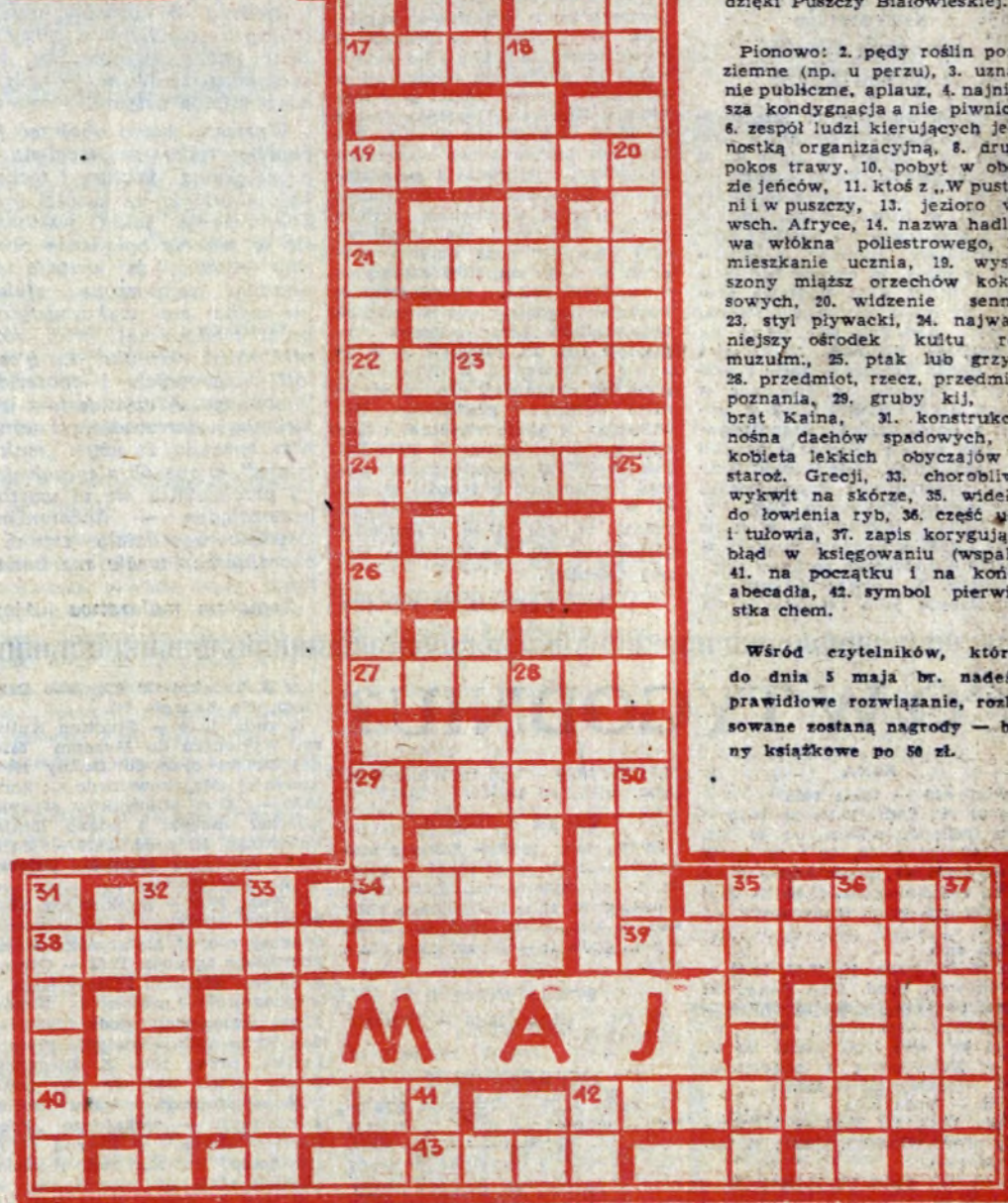
KRZYŻÓWKI



Poziomo: 1. najcięższy ptak latający, 5. generał — dowódca i Dyw. Pancernej (m. in. bitwa pod Falaise), 7. brak objawów życia; odrętwiałość, nieczułość, 9. kara — zakaz opuszczania koszar, 12. praca, zajęcie, 15. w buddyzmie: wyrzucenie ostateczne w ciągu przemian żywotów, 16. ciężka praca na roli, 17. najwyższy łańcuch górski w Ameryce Pn., 19. placek pszenny, 21. opieka troskliwa, staranie, 22. działo, 24. nieporządek, bałagan, chaos, 26. reformator relig. 1509—64 (odrzucał autorytet papieża, hierarchię kości), 27. staropolska sypialnia, 29. dowód zawarcia umowy ubezpieczenia, 34. miasto pow. w woj. łódzkiej, 36. utwór lit. nie wydane, nie opublikowane za życia autora, 38. poeta, autor zbiorów Łąka, Dzieła leśna, Napój cienisty, 40. dzikość, okrucieństwo, kraj nie ucywilizowany, 42. radykalny zwrot, gwałtowna zmiana, 43. oscał dzieci Puszczy Białowieskiej.

Pionowo: 2. pędy roślin podziemne (np. u perzu), 3. uznanie publiczne, aplauz, 4. najniższa kondygnacja a nie piwnica, 6. zespół ludzi kierujących jednostką organizacyjną, 8. drugi pokos trawy, 10. pobyt w obozie jeńców, 11. ktoś z „W pustyni i w puszczy“, 13. jezioro we wsch. Afryce, 14. nazwa hadlowa włókna poliestrowego, 18. mieszkanie ucznia, 19. wysuszony miąższ orzechów kokosowych, 20. widzenie sennie, 23. styl piywalki, 24. najważniejszy ośrodek kultury rel. muzum, 25. ptak lub grzyb, 26. przedmiot, rzecz, przedmiot poznania, 29. gruby kij, 30. brat Kaina, 31. konstrukcja nośna dachów spadowych, 32. kobieta lekkich obyczajów w staroż. Grecji, 33. chorobliwy wykwit na skórze, 35. widełki do łowienia ryb, 36. część uda i tułowia, 37. zapis korygujący błąd w księgowaniu (wspak), 41. na początku i w końcu abecadła, 42. symbol pierwiastka chem.

Wśród czytelników, którzy do dnia 5 maja br. nadesła prawidłowe rozwiązanie, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe po 50 zł.



KĄCIK FILATELISTYCZNY

Znaczki olimpijskie

Z okazji zbliżającej się Olimpiady w Monachium, Poczta Polska przygotowała piękną, wielobarwną serię znaczków — 8 wartości i bloczek. Z pewnością wydanie to zainteresuje nie tylko zbieraczy znaczków polskich, ale również i przede wszystkim — zbiorów tematycznych, poświęconych sportowi w ogóle a olimpiadom w szczególności.

(dr)



KOMUNIKAT SZBDJ „Domhut” przy HIL

(Dalszy ciąg ze str. 2)

jednorodzinne z uwzględnieniem ich stażu członkowskiego w Sp-ni „Domek”.

Natomiast osoby (członkowie Sp-ni „Domek” w Krakowie), które otrzymały przydział działek budowlanych (lokalizację) pod budowę domów na terenie Wzgórz Krzesławickich i są zaangażowane finansowo w realizacji pierwszego przedsięwzięcia zostaną przyjęte do naszej Sp-ni na prawach członkowskich z pierwszeństwem budowy domów. Dokumenty w/w osób jak również ich wkłady budowlane zostaną przejęte bezpośrednio od Sp-ni „Domek” w Krakowie.

Wobec tych osób obowiązują również zasady wpłaty wpisowego oraz udziału na konto naszej Sp-ni z tym, że w przypadku przekazania przez Sp-nię „Domek” na konto „Domhutu” udziałów — kwoty te będą podlegać zwrotowi. Jednocześnie Zarząd SZBDJ „Domhut” przy HIL zawiadamia, że o wszelkich rozliczeniach finansowych (wielkość udziału i wkładów przejętych od Sp-ni „Domek”, uzupełnienie wkładu budowlanego itp.) poszczególni członkowie będą informowani indywidualnie.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

anegdoty i ciekawostki

PO CO LEGIA?

Gdy Piotrowi Curie chciano ofiarować legię honorową, odpisał na to:

— Proszę podziękować panu ministrowi i zawiadomić go, że najzupełniej nie odczuwam potrzeby odznaczenia, natomiast niezmiernie jest mi potrzebne laboratorium.

SPRYTNY

W letniej rezydencji Tomasza Edisona pełno było urządzeń, które miały na celu ułatwienie pracy lub zaoszczędzenie czasu.

Pewnego razu jeden z gości, który przebywał na letnisku u Edisona, uskarżał się na kołowrót u wejścia do parku.

— Porusza się tak ciężko, że musiałem użyć całej siły, aby go obrócić.

— Ale za to obracając go, napompał mi pan do zbiornika na dachu aż 30 litrów wody — roześmiał się Edison.

METAFIZYKA

Hahna zapytano kiedyś, co sądzi o metafizyce.

— Jest to poszukiwanie czarnego kota w ciemnym pokoju, w którym w ogóle nie ma żadnego kota — odparł słynny chemik.

(11/2c)